

KURJER WILEŃSKI

wraz z Kurjerem Wileńsko - Nowogródzkim

Stalin i Hitler

Z wojny chińsko-japońskiej

Wielka antykomunistyczna mowa kanclerza Hitlera, wygłoszona w dniu zamknięcia tegorocznego Parteitag'u w Norymberdze wywołała dość duże zadowolenie w... Moskwie. To, napór paradoksalne zjawisko, jest zupełnie zrozumiałe. Trwający bowiem od przeszło roku niebywały kryzys całego ustroju sowieckiego, noszący wyraźne znamiona wewnętrznego załamania się i rozkładu totalizmu stalinowskiego, w takim stopniu podważył ciężar gatunkowy oraz prestiż Rosji sowieckiej w oczach całego świata, że nawet wśród dotąd ślepo oddanych Stalinowi zagranicznych sekcji kominternu rozpoczął się niepożądany dla władcy Kremla ferment antysowiecki. Tego rodzaju objawy szczególnie zaniepokoiły Moskwę, zmuszając ją do przedsięwzięcia różnego rodzaju środków zapobiegawczych w celu zachowania dotychczasowych bardzo korzystnych dla międzynarodowej polityki sowieckiej wpływów wśród społeczeństw państw zagranicznych. W posunięciach tych posługiwano się różnymi metodami. W celu odpowiedzi np. na krytykę ze strony André Gide'a, został zaangażowany, przebywający na emigracji pisarz niemiecki Lion Feuchtwanger, który niedawno wydał pełną pochwałę dla reżymu stalinowskiego książkę „Moskwa 1937” itd. O ile chodzi natomiast o partie komunistyczne, to tutaj, gdy nie pomogły różne perswazyje i zapewnienia ze strony Dimitrowa o tym, że w Rosji sowieckiej jest wszystko w jak najlepszym porządku — Stalin zdecydował się na przeprowadzenie generalnej czystki. W tym właśnie celu prezydium komitetu wykonawczego kominternu wydało w lipcu b. r. instrukcję do swych sekcji, wskazując na konieczność niezwłocznego wydalenia ze swych szeregów wszystkich tych elementów, które nie dadzą jasnej, zdecydowanej i wyczerpującej odpowiedzi na następujące pytania: 1) stosunek do ZSRR i kierownictwo WKP(b) (czytaj Stalina — zet.);

2) Stosunek do uchwał VII kongresu kominternu;

3) Stosunek do jednolitego frontu i jednolitego ruchu robotniczego;

4) Stosunek do faszyzmu i polityki antyfaszystowskiego frontu ludowego.

Najdrobniejsza krytyczna uwaga chociażby w jednej odpowiedzi, miała posłużyć w myśl instrukcji za podstawę do wydalenia dającego tę odpowiedź, jako kontrrewolucyjnego trockisty i agenta faszystowskiego z szeregów partyjnych.

Jest zrozumiałym, że przeprowadzenie tego rodzaju operacji poza granicami państwa Stalina nie należy do rzeczy łatwych. Co więcej — operacja ta, siłą rzeczy, pomimo wszelkich przewidywanych środków ostrożności, musiała pogrążyć zagraniczne partie komunistyczne w walkach wewnętrznych i osłabić ich siłę bojową na zewnątrz. I istotnie, objawy tego kryzysu, pomimo zręcznej maskarady na zewnątrz można obserwować we wszystkich sekcjach kominternu. Trudno na razie powiedzieć na czym skończy się ten kryzys i do czego te czystki doprowadzą.

I oto raptem występuje kanclerz Hitler z namiętną mową antykomunistyczną, w której świadomie, czy nieświadomie, pomija milczeniem wszystkie powyższe, bardzo symptomatyczne i ze wszelkich miar godne uwagi objawy.

Międzynarodowy ruch komunistyczny, dyktowany z Moskwy w przedstawienu kanclerza wygląda na potężny, jednolity i nadzwyczajny wpływ prąd polityczny, który lada dzień gotów wywołać rewolucję światową

i obalić istniejące porządki we wszystkich państwach. Oczywiście, że tego rodzaju świadectwo, wystawione kominternowi przez tak autorytatywną osobistość, jest ze wszelkich miar dla Moskwy w chwili obecnej pożądane. Da je ono bowiem takie atuty w ręce Stalina dla przezwyciężenia kryzysu wewnątrz sekcji kominternu, jakich nikt dać nie może. Jesteśmy więc przekonani, że na wszystkich zebraniach komunistycznych, gdzie tylko ze strony zbuntowanych i niechętnych komunistów posłyszysz się głosy oskarżające Moskwę o to, że wykorzystuje ona międzynarodowy ruch robotniczy dla swych celów imperialistycznych itd. — ostatnia mowa kanclerza będzie cytowana jako dowód tego, że Stalin ma na celu jedynie wyzwolenie międzynarodowego proletariatu i zbudowanie socjalizmu. Zakłamanym agentem Stalina w takich wypadkach nikt by nie uwierzył, kanclerzowi Hitlerowi — mogą uwierzyć.

Zet.

Namioty uciekinierów chińskich pod murami Pekinu. Nieszczęśliwe twarze małych Chińczyków są wymownym argumentem okrutnych skutków wojny, toczącej się w Chinach.

Rząd w Walencji

oskarża Włochy i Niemcy o najazd na Hiszpanię

GENEWA (Pat). Dziś odbyło się plenarne zgromadzenie Ligi, o godz. 10 rano pod przewodnictwem Agi Khana.

Delegat Egiptu wystąpił bardzo ostro przeciwko deklaracji Balfoura oraz wszelkim planom podziału Palestyny.

Spiszek przeciwko Włochom zarzucają Niemcy Anglii i Francji

BERLIN (Pat). Z wzrastającym niepokojem prasa niemiecka śledzi dalszy szybki rozwój zagadnienia śródziemnomorskiego: zniesienie kontroli hiszpańskich wybrzeży, uporczywe pogłoski o bliskim zlikwidowaniu przez Francję kontroli lądowej, zgodna i zdecydowana postawa Anglii i Francji, interpretowana tu, jako „spisek przeciwko Włochom”. Do wzburzenia opinii tutejszej przyczynia się jednocześnie wystąpienia antyniemieckie i antywłoskie przedstawiciela czerwonej Hiszpanii w Lidze Narodów oraz zabieg Walencji w Paryżu.

„Nachtausgabe” sądzi, że „bolsze wzm i powolni mu politycy frontu ludowego we Francji i niektórych in

nych krajach — zapoczątkowali wielką akcję polityczną na korzyść Hiszpanii bolszewickiej i przeciwko gen. Franco”. Wyciągnięcie konsekwencji z położenia na morzu Śródziemnym — pisał dziennik — jest rzeczą Włoch.

Stanowisko Anglii i Francji oznacza zagrożenie zasady nieinterwencji.

Chińczycy uzbrojeni w sowiecką broń chemiczną

TOKIO (Pat). Rząd japoński ogłosił dokument, oskarżający Chińczyków o naruszenie prawa międzynarodowego.

Dokument stwierdza, iż podczas akcji w Chinach północnych znaleziono wśród amunicji zabranej Chińczykom 20 tys. pocisków karabinowych dum—dum, oskar

żając wojska chińskie o zatrutowanie wody i żywności zarazkami chorobobówarzyskimi.

W zakończeniu rząd japoński zwraca uwagę, iż wojska chińskie zaopatrzone zostały w broń chemiczną, pochodzenia przeważnie sowieckiego.

Milion osób na pogrzebie prez. Masaryka

PRAGA (Pat). Dzisiaj o godz. 9 rano otwarto dla publiczności salę kolumnową na zamek praskim, w której na katafalku spoczywa trumna ze zwłokami prezydenta Masaryka. Obok trumny stoją straża honorowa wojska, organizacyi legionarskich sokołów i innych.

Koleje czechosłowackie uruchomiły cały swój tabor. Prawdopodobnie przybędzie do Pragi na pogrzeb około miliona ludzi.

Dziś wydała poczta czechosłowacka znaczki pocztowy żałobny.

Zajścia antysemityczne w Bielsku po zabiciu chrześcijanina przez Żyda

KATOWICE (Pat). O zajściach w Bielsku urząd śledczy w Katowicach wydał nast. komunikat:

Dnia 17 bm., ok. godz. 19, 62 - letni dzierżawca restauracji Karol Norman, wyznania mojżeszowego, na ul. Nad Ścieżką w Bielsku zastrzelił ślusarza Leona Wanoła, lat 28, z Białej. Sprawca zgłosił się

w miejscowym komisariacie policji i oddał broń palną, twierdząc, że zabójstwa dokonał w obronie własnej.

Na tle powyższego wypadku zaszło kilka drobnych incydentów między chrześcijańską a żydowską ludnością, które policja z miejsca zlikwidowała.

Sukces wielkiej ofensywy japońskiej

PEKIN (Pat). Wielka ofensywa japońska wyszła na południe od Pekinu według Reutera, po 4-dniowych gwałtownych walkach zakończyła się powodzeniem. Wojska chińskie, które w ciągu przeszło 3 tygodni bronili się wzdłuż kolei Pekin — Hanau przeciwko wielokrotnym atakom wojsk japońskich, są obecnie w odrobie w kierunku południowym.

Berlin przygotowuje się na przyjęcie Mussoliniego

BERLIN (Pat). Przybycie Mussoliniego do Berlina oczekiwane jest w dniu 27 września. W stolicy kończą się pośpiesznie dekorowanie ulic, na których odbywać się będą główne uroczystości, związane z pobytem szefa rządu włoskiego. Na szlaku, którym przejeżdżać będzie Mussolini, wystawiono między in. kolumny wys. 20 m, z których każda uwieńczyona będzie u góry pękami różeg liktorskich, podczas, gdy inny szereg kolumn udekorowany będzie u góry olbrzymimi znakami swastyki.

3 miliony cudzoziemców we Francji otrzyma specjalne paszporty

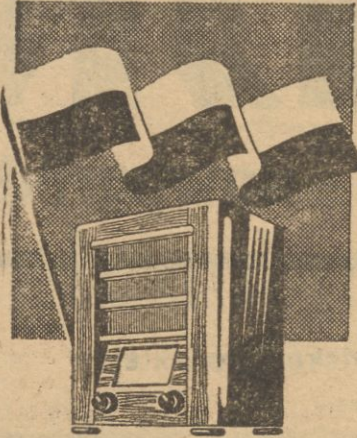
PARYŻ (Pat). Podjęta ostatnio przez francuskie władze policyjne akcja, mająca na celu oczyszczenie Paryża i całego kraju z niepożądanych elementów cudzoziemskich, znalazła przede wszystkim swój wyraz w wprowadzeniu specjalnych paszportów, opatrzonych fotografią i odciskiem daktyloskopijnym posiadacza, przy czym paszporty te obowiązywać będą na wewnątrz przy wyjeździe do Belgii i Szwajcarii, do których do krajów obywateli francuscy wyjeżdżać mogli dotychczas bez paszportów.

Kontrtorpedowiec brytyjski bombardowany przez tajemniczy samolot

LONDYN (Pat). Wczoraj na wysokości portu Gijon samolot zrzucił 6 bomb na kontrtorpedowiec brytyjski „Fearless”. Żadna z bomb nie trafiła, a samolot skierował się w stronę miasta Gijon. Jest to dziwne wydarzenie zaatakowania okrętu brytyjskiego.

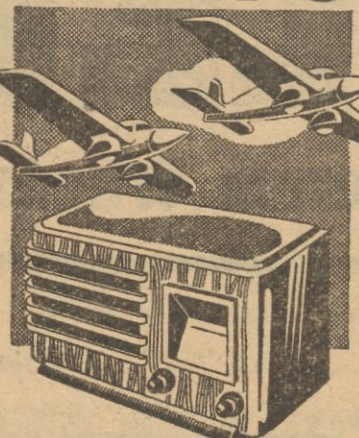
ODBIORNIKI NAJWYŻSZEJ KLASY

PATRIA



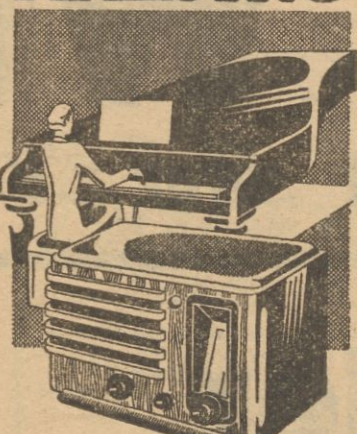
Ultra-selektywny odbiornik o synchronizowanych obwodach. 4 lampy. Luksusowa skrzynka.

TEMPO



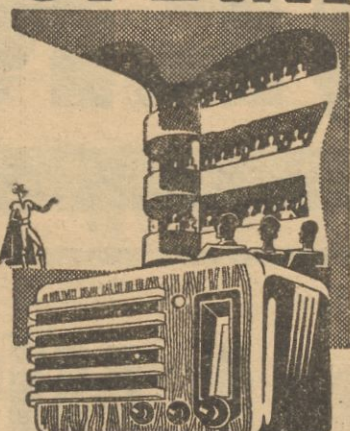
Wielobudowy luksusowy odbiornik. Minimalna podatność na przeszkody. 4 lampy. Ulatnione strojenie. Inkrustowane skrzynka.

MAESTRO



5 lampowa klasyczna superheterodyna. 7 obwodów. Zmienna selektywność. Telefonizacja tarczą strojenia. Kompensacja basów. Oko magiczne.

OPERA



Luksusowa 6 lampowa superheterodyna. 7 obwodów. 2 głośniki dynamiczne. Kompensacja basów. Oko magiczne. Zmienna selektywność. Telefonizacja tarczą strojenia.

LCH

ELEKTRO-RADIO

OBEJRZYJ WYSTAWĘ PRAC NIEWIDOMYCH

w Bazarze Przemysłu Ludowego! — Ul. Zamkowa Nr. 8
Kwesta na niewidomych dziś i jutro!

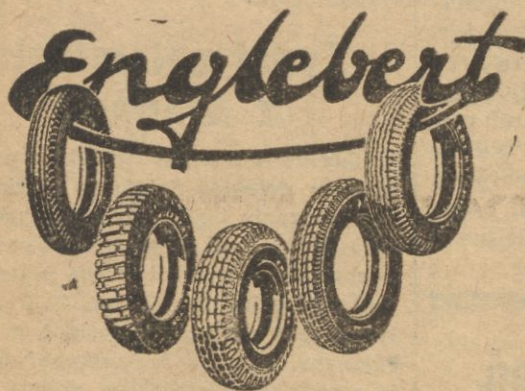
NA MŁODY WYGLĄD SKŁADA SIĘ NIE TYLKO TWARZ, ALE I CAŁA POSTAĆ, która winna być zgrabna i szczupła o ruchach lekkich, niewymuszonych. Tusza, będąca wynikiem złej przemiany materii, szpeci i postarza. Najnowsze mechaniczne sposoby odchudzenia prowadzą do zrationalizowania przemiany materii bez uciekania się do szkodliwego głodzenia. Szczegóły „NEO-KOSMETYKA”, Jagiellońska 16—6.

Rad'o dla wszystkich!

od popularnej nowoczesnej 3-ki bat. w kompl. za **zł. 170,—** do luksusowych superheterodyn ze skalą geographic

w f-mie **Michał GIRDA**

Wilno, Zamkowa 20, tel. 16-28



F-ma „Autosport”

Baranowicz, ul. Ułańska 3 poleca: opony i detki rowerowe, samochodowe i motocyklowe różnych wymiarów wszechświatowej sławy marki „ENGLEBERT”

Polskiej S-ki Akc. Wyr. Gum. Radiodbiorniki, rowery, paterony i płyty oraz żerówki. Dogodne warunki spłaty. Wysyłamy oferty na żądanie.

F-ma „Autosport”

Prywatne Doksztalające KURSY „WIEDZA”

Kraków, ul. Pierackiego 14.

przygotowują na lekcjach zbiorowych w Krakowie, oraz w drodze korespondencji, z pomocą, przystępnie i wyczerpująco, opracowanych skryptów, programów i miesięcznych tematów, do:

- 1) egzaminu dojrzałości gimn. starego typu,
- 2) z zakresu I i II kl. gimn. nowego ustroju,
- 3) do egzaminu z 4-eh klas gimnazjum nowego ustroju, oraz
- 4) do egzaminu z 7-mu kl. szkoły pow. ezechniej.

Przyjmują wpisy na nowy rok szkolny 1937—38.

Wykładają najwybitniejsze siły fachowe. UWAGA! Uczniowie kursów korespondencyjnych otrzymują w miesiąc oprócz całkowitego materiału naukowego, tematy z 6-ciu głównych przedmiotów do opracowania. Nadto obowiązkowe egzaminy badają 3 razy w ciągu roku szk. postępy uczniów.

PROSZKI BÓLU GŁOWY

DLA DOROSŁYCH ZE ZNAKIEM FABRI.

PSZCZOŁKA

Stosuje się również przy PRZEBIECIE GRYPIE I KATARZE

Reumatykom

szczególnie dają się we znaki nagłe i częste zmiany pogody. Bóle reumatyczne i urazy reumatyczne usmierzają Togonal. Tabletki Togonal stosowane w dawkach po 2 do 3 tabletek 3 lub 4 razy dziennie przynoszą ulgę w tych cierpieniach.



Na kolację

lampka WINA lub MIODU w stylowej winiarni

„Pod Okrętem”

Wilno, Mickiewicza 11

nie obciąża żołądka, a wzmacnia organizm i da spokojny rozkoszny sen

Klinika Położnicza i Chorób Kobięcych U.S.B.

(Wilno, Bogusławska 3, tel. 61)

OTWARTA z dniem 21 września

Cała rodzina spłonęła

Okropny wypadek w folw. Nowa-Kresówka

W nocy z dn. 17 na 18 bm. o godz. 23.30 komendant posterunku P. P. w Gierwiatach zauważył pożar i po zaalarmowaniu straży pożarnej udał się na miejsce, gdzie w odległości 8 km. od Gierwiat w zaścianku Nowa Kresówka spalił się dom mieszkalny Izzydora Rutkowskiego. Pożar powstał podczas snu domowników. W domu tym spaliła się rodzina Rutkow-

skiego, a mianowicie: Izzyda Rutkowska, lat 56, jego żona Józefa, lat 50, syn Walenty, lat 16 i córka Helena, lat 11. Z rodziny pozostał przy życiu jedynie tylko syn Józef, lat 20, który w tym czasie był na pastwisku z koniem. Rutkowski Józef podejrzewa, że dom jego ojca podpalił Wincenty Buczynski, którego policja zatrzymała.

Dzień sensacji

w procesie o zajścia racławickie

MIECHÓW (Pat). W 6-tym dniu procesu o zajścia racławickie zeznawało 30 świadków, powołanych przez obronę. Wielu z nich jest członkami stronnictwa ludowego, a niektórzy piastują godność członków zarządu poszczególnych kół.

Pierwszy zeznaje św. Biernacki. Stwierdza, że policja do kościoła NIE BRONIŁA WEJŚCIA NIKOMU, rozpędzała tylko tych, którzy szli na kopec koło posterunku policji państwowej. Dopiero po nabożeństwie policja rozpoczęła tłum gromadzący się przed kościołem, wzywając go przed tym do rozejścia się.

Św. Józef Grela słyszał przemówienia na kopcu oraz jak tłum wznosił okrzyki i jakiś osobnik mówił o nierównym podziale dóbr. Zauważył później w pobliżu willi pik. Sławka oskarżonego Złarkę. Świadek widział przed kościołem oddział policji w mundurach zielonych. Widział również, jak w stronę tej policji leciały kamienie. Jeden z kamieni o mało nie uderzył przechodzącego świadka.

Na zapytanie przewodniczącego sądu świadek kategorycznie stwierdza, że NAJPIERW TŁUM ZAATAKOWAŁ POLICJĘ KAMIENIAMI.

a dopiero później policja dała salwę.

Podczas dzisiejszej rozprawy jeden ze świadków obrony, mający ustalić alibi osk. Burego, który przyjechał aż z pod Sochaczewa, oświadczył, że osk. Burego w ogóle nie zna i nic w tej sprawie nie wie.

Na zakończenie wczorajszej rozprawy, przy hemoroidach



sąd na wniosek prokuratora powtórnie przesłuchiwał św. Stęposza, który stwierdził, że w dniu 16 bm. odwiedził przed sądem swe zeznania, złożone na policji, gdyż osk. Łój groził mu,

ŻE GO SPALI,

gdy zezna obciążając dla niego. Św. Stęposz oświadcza, że zeznania jego złożone na policji są prawdziwe, gdyż widział własnymi oczyma, jak osk. Łój i Janik rzucali pod kopcem kamieniami na policję. Stęposz w dalszym ciągu zeznaje, że żadnej presji ze strony policji nie było, a tylko osk. Łój pouczał go, aby w sądzie powiedział, że policja pod groźbą rewolwerów wymusiła na nim zeznania, które cofa. Sad po przesłuchaniu świadka na wniosek prokuratora dał polecenie NATYCHMIASTOWEGO ARESTOWANIA

Łoży, który w dniu dzisiejszym na rozprawę się nie zjawił.

Zeznania pozostałych świadków nie wniosły nic nowego.

Za napaść na policję pod Żukowem

ZAMOŚĆ (Pat). W sądzie okręgowym w Zamościu odbył się czwarty z kolei proces głównych sprawców napaści na policję pod Żukowem.

Przewód sądowy ustalił, że oskarżeni brali bezpośredni udział w rozruchach i że groźbami zmuszali chłopów wsi okolicznych do przyłączenia się do akcji. Z posterka oskarżonych niektórzy byli już karani za komunizm. Do winy żaden z nich się nie przyznaje. Sąd skazał jednego z głównych prowodyrów Konstantego Kwarcianego, karanego już za komunizm, na 6 lat więzienia i pozbawienie praw obywatelskich na lat 8. Jednego z oskarżonych skazano na 4 lata więzienia, dwóch na 2 lata, jednego uniewinniono.

Trzy nowe rekordy świata Walasiewiczówny

DROHOBYCZ (Pat). W sobotę w Drohobyczu odbyły się zawody lekkoatletyczne, w których startowały czolowe nasze lekkoatletki Walasiewiczówna i Kwaśniewska.

Sensacją zawodów była wspaniała forma Walasiewiczówny, która ustanowiła trzy nowe rekordy świata, a mianowicie: 100 jardów — 10,8 sek. 2-gie miejsce

Kronika telegraficzna

— Rada ministrów przedłużyła o 6 miesięcy okres, w którym powinny być przeprowadzone wybory do rady miejskiej m. Łodzi.

— Delegat stały R. P. przy Lidze Narodów min. Komarnicki wydał dziś śniadanie na cześć p. ministra Becka. W śniadaniu tym wzięli udział ministrowie spr. za granicznych Finlandii — Olsti, Estonii — Akei i Łotwy — Munfers.

— Wystartował z prasłowiańskiego grodu w Biskupinie balon kulisty „Pomorz” z Aeroklubu Pomorskiego do długiego dystansowego lotu propagandowego nad Polską. Załogę balonu stanowią kapitanowie Kazimierz Mensch i Wł. Pomaski o raz zastępca kierownika ekspedycji wyko paliskowej uniwersyteu poznańskiego w Biskupinie, dr Z. Rajewski. Załoga balonu będzie rozrzucać nad przelatywanymi osiedlami broszury propagandowe.

— Pracownicy zjednoczonych zakładów górniczo-hutniczych spółka akcyjna w Sosnowcu przeprowadzili akcję zbiórki pieniężnej na Fundusz Obrony Narodowej i zebrali 15.000 zł.

— Prezydent Roosevelt wygłosił z okazji 150-lecia konstytucji przemówienie radiowe, w którym stwierdził m. in. konieczność reform socjalnych, zapewniających klasie robotniczej wyższy poziom życia. Roosevelt podkreślił również, że nie strony ustroju demokratycznego, wstępując jednocześnie przeciwko dyktaturom.

— Rozgłoszenia radiowa Espana doniosły, że straty lotnictwa rządowego na froncie północnym w okresie ostatnich kampanii wynoszą: 63 samolotów myśliwskich, 28 bombardujących, 5 wodnosamolotów i 11 pasażerskich. Ponieważ lotnictwo rządowe dysponowało na północy 137 aparatami, straty te przekraczają 70 procent.

— Budge'owi zaproponowano kwotę 100 tysięcy dolarów za przejście na zawodowstwo. Budge odrzucił ofertę, mówiąc jednym zdaniem: „W przyszłym roku chcę bronić pucharu Davisa”.

— Po przybyciu do portu w Jaltie na Krymie okrętu włoskiego „Roma” z grupą amerykańskich pasażerów, przedstawiciele sowieckiej władzy policyjnych weszli na pokład i zakomunikowali pasażerom, że jeśli chcą zejść na ląd i zwiedzić miasto, to muszą uiścić opłatę 25 dolarów. Większość pasażerów pozostała na statku. W związku z tym włoskie okręty wycozczkowe, a nawet jachty amerykańskie, zaniechały wycieczek na sowieckie wybrzeża morza Czarnego.

— Śledztwo w sprawie przyczyn pożaru gmachu Rotundy w Wiedniu trwa. Istnieje przypuszczenie, iż budynek ten był irawiony od wewnątrz ogniem od kilkunastu dni. Ogień został podłożony zbrodniczą ręką.

— Bokserzy Warszawianki wywalczyli w Kopenhadze remis 6:6. Był to drugi występ Warszawianki.

— Kapitan greckiego statku handlowego „Kairas”, który zderzył się na rzece La Plata z innym statkiem zatonął, odniósł opuszczenia pokładu. To samo uczynili jeden oficer i marynarz, pozostała zaś załoga szybko usunęła się ze statku.

— Stan wody na rzece Odrze na Ślęsku Opolskim wczoraj gwałtownie się podniósł. W okolicy Opola nagły przypływ wody spowodował przerwanie wałów. Woda rozlała się po okolicznych polach. Odra, której normalna szerokość wynosi w tym miejscu około 100 metrów, dochodzi obecnie do 2 km. szerokości.

Tragiczna walka z bandytą w Krakowie

KRAKÓW (Pat). Wczoraj do urzędu śledczego przy ul. Siemiradzkiego prowadzono, celem stwierdzenia tożsamości pewnego osobnika, podającego się za Ryszarda Prennera, handlarza bydła. W pobliżu urzędu policyjnego rzekomy Brenner dobył błyskawicznym ruchem rewolweru, którego wyszła z rękawy konającego go posterunkowego Kopaczynskiego Stanisława oraz ciężko zranił posterunkowego go Haidę Ludwika, po czym ostrzeliwując się przed momentalnie zarządzonym

pościgiem przebiegł kilka ulic, kierując się na Błonia Krakowskie. W czasie pościgu rzekomy Brenner wskoczył na przejeżdżający wóz z mięsem, z którego dół kilka strzałów do ścigającego go na motocyklu posterunkowego Denkowski, raniąc go w rękę. Ściganemu udało się dobiec do lasu na Sikorniku pod kopcem Kościuszki. Tu doszło do wymiany licznych strzałów między bandytą a osaczającymi go policjantami. W czasie strzelaniny bandyta został zabity.

Min. Beck w Paryżu i Genewie

Wizyta min. Becka w Paryżu w dniach 8 i 9 bm. miała charakter pół oficjalny. Min. Beck przybył do stolicy Francji na zaproszenie min. Delbosa celem zwiedzenia wystawy paryskiej. Rząd francuski uznał jednak za stosowne do odwiedzin tych zastosoować protokół oficjalny i zarazem umożliwić polskiemu ministrowi spr. zagranicznych odbycie interesujących rozmów nie tylko z min. Delbosa, ale i z szeregiem pozostałych członków rządu z premierem Chaulmpe na czele. Rozmowy takie między mężami stanu są zawsze cenne. Tym razem przy dokonywaniu ogólnego przeglądu sytuacji międzynarodowej i swobodnej wymianie poglądów na interesujące oba kraje zagadnienia, przedstawiciele Francji i min. Beck mieli sposobność stwierdzić, że współpraca polsko - francuska rozwija się obecnie w sposób właściwy i że stosunek polsko-francuski jest dogmatem dla Polski jak i dla Francji, nie zależnym od tego, kto stoi na czele rządu.

Na marginesie wizyty min. Becka w Paryżu podkreślić jeszcze trzeba serdeczny ton i trafność komentarzy prasy francuskiej, która tym razem na ogół bardzo szczęśliwie charakteryzowała politykę polską, drogi, po których ona kroczy, i metody, którymi się posługuje dla zapewnienia pokoju i trwałej pozycji państwa polskiego. Wykazała też prasa francuska właściwe zrozumienie roli Polski dla ogólnej stabilizacji stosunków w Europie, roli, która nam przysługuje z tytułu naszego położenia geopolitycznego i sił, jakie reprezentujemy. Jest to niewątpliwie dowodem rozpoznania i szacunku dla polskiej polityki, którego brak odbijał się w latach poprzednich ujemnie na atmosferze stosunków

polsko - francuskich. Po dwudniowym pobycie min. Beck wyjechał do Genewy.

Ze spraw, które były już przedmiotem dyskusji obecnej sesji Zgromadzenia i Rady Ligi Narodów, interesuje Polskę najbardziej sprawa Palestyny. Interesuje nas jako jedno z zagadnień Bliskiego Wschodu, lecz przede wszystkim — jak to twierdzi min. Beck w swej deklaracji, w dniu 14 bm. na posiedzeniu Rady L. N. — pod kątem widzenia zdolności absorpcyjnej tak lub inaczej zorganizowanej Palestyny. Deklaracja min. Becka miała właśnie na celu podkreślenie tego szczególnego zainteresowania Polski Palestyną, która winna wchłonąć znaczną część nadmiaru ludności żydowskiej w Polsce.

Deklaracja polskiego ministra spraw zagranicznych przypominała również, że już przed rokiem Polska podkreśliła w Genewie konieczność podjęcia rozwiązania problemów populacyjno - emigracyjnych, a w ich dziedzinie problemu emigracji ludności żydowskiej z Polski. Palestyna nie jest dla nas wyłącznym terenem, na który winni emigrować żydzi, lecz rząd polski zdaje sobie sprawę, że ze względu na szczególne przywiązanie żydów do Palestyny i na poczynione tam już w tym kierunku doświadczenia jest to obecnie teren najważniejszy choć nie jedyny. Deklaracja polska podkreśla też konieczność szybkiego rozstrzygnięcia sprawy Palestyny, „gdyż atmosfera niepewności, panują

ca wśród ludności żydowskiej, utrudnia racjonalną politykę wobec problemu emigracji żydowskiej”.

Wreszcie w osobnym krótkim oświadczeniu podczas wyboru komitetu trzech dla sprawy Palestyny, który został ukończony w składzie: Antonescu (Rumunia), Sandler (Szwecja) i Munters (Lotwa), min. Beck zastrzegł się, że komitet ten ma tylko zadanie proceduralne (opracowanie rezolucji oddającej W. Brytanię opracowanie projektu nowego podziału Palestyny), gdyby natomiast miało powołać do życia komitet dla rozpatrzenia merytorycznej strony zagadnienia, to w skład jego musiałby wchodzić przedstawiciel Polski. Powyższe krótkie oświadczenie zostało przez Radę Ligi Narodów przyjęte do wiadomości.

Wstępna dyskusja nad sprawą Palestyny została już w Genewie wyzerpana. Rada przyjmie jeszcze tylko rezolucję, a dyskusja nad merytoryczną stroną projektu, który ma opracować rząd brytyjski, odbędzie się prawdopodobnie na następnej sesji. Wówczas też będzie miała Polska sposobność do zajęcia stanowiska, jakie uzna za właściwe z interesującego nas punktu widzenia, t. zn. „absorbencyjnej zdolności Palestyny”.

ARTYSTA MALARZ TEATR. MIEJS.
W. MAKOJNIK
PROJEKTY WNERZ
(mieszkania, biura, sklepy i t. d.)
Wiwulskiego 6 m 15, tel. 23-77

Wielkie manewry francuskie



Moment powitania przez francuskiego ministra wojny Daladier przedstawicieli armii polskiej na manewrach francuskich gen. dyw. Norwid-Neugebauera w czasie manewrów w Alençon. Obok min. Daladier na prawo generalissimus armii francuskiej gen. Gamelin, zaś na prawo całej grupy angielski minister wojny Horre Belisha.

Kronika tygodniowa

O kongresach, o bladej i o prawdzie

Niedawno zakończyły swe obrady kongresy istot uświadczonych. Każdy do myśli się w tym miejscu, że chodzi o abstynentów. Ze wszystkich blag i snobizmów w jakie obfituje życie po wojenne kongresy - blaga gra pierwsze skrzypce. Kongresy pokoju omawiały nie w czeluściach tanków, kongresy abstynentów w krajach najbardziej pijackich pod słońcem, konkurują pięknością urządzone przez handlarzy żywym towarem — oto signum temporis.

Nie występuje bynajmniej przeciwnożacemu kongresowi, który mógłby być przez Conrada nazwany „Kongresem o wielkich złudzeniach”. Owszem, trudno nie przyznać, że był to właściwy kongres na właściwym miejscu. Materiału do studiów nad alkoholizmem społeczeństwa nie bra

kowało, ani po obradach, ani przed obradami. Surowiec był na miejscu. Niepokoił mi tylko los abstynentów Finlandczyków, którzy udali się na rowerach z Zengale na kongres. Czy nie pobito ich gdzie na drodze na jakimś pijanym kiermaszu?

Na kanwie tedy kongresu trza utkać kanwę kroniki na temat nie humorystyczny, bo nie kongresowy, ale tragiczny. Tragiczną jest bowiem walka z alkoholizmem nie tylko w Polsce.

Kampanie z szynkarzami przegrały nawet potężne Stany Zjednoczone. W Finlandii władze celne musiały toczyć regularne bitwy morskie z przemytnikami alkoholu, wyposażonymi w mitraliezy i karabiny maszynowe. Zwycięską walkę z alkoholizmem w Polsce może i powinno przede

wszystkim stoczyć prawodawstwo państwowe. W rękach Monopoli Spirytusowego jest nie tylko rozszerzenie konsumpcji alkoholu ale i jej zwężenie.

Na całym świecie życie nocne koncentruje się w kawiarniach przy kawie i piwie. Restauracje służą po to, ażeby w nich jeść, a nie po to żeby w nich siedzieć do rana.

W Polsce królem nocy jest szynk. Obżeranie się mięsem i alkoholem od bywa się częściej przy akompaniamencie utwórów naśladujących alkoholizm kraju i degenerację rasy. Jeżeli damy do tego pół-nagie dziewczęta, do zawodowego obowiązku których (na razie) należy picie alkoholu, obraz locum w którym się odbywał „Kongres Abstynentów” staje się, aż nadto... racze, nie - abstynencki.

Nie chcę bynajmniej utrzymywać po doświadczeniach amerykańsko - finlandzkich, że możliwa jest całkowita likwidacja tej uniwersalnej klęski Ludzkości. Niewątpliwie jednak możliwe jest jej znaczne ograniczenie. I może właśnie dlatego, że z jednej strony mamy brak charakteru, a z drugiej nadmiar doktrynizmu, sprawa istotnej walki z alkoholizmem nie postawa się w Polsce naprzód.



4-lampowy luksusowy odbiornik (3 pentody).
3 zakresy fal. Duży głośnik elektrodynamiczny.
Imponująca selektywność. Regulacja barwy tonu.

3-lampowe odbiorniki na prąd zmienny, stały i bateryjne.

Raty już od 9 złotych.

Sprzedaż w większych sklepach radiowych.

Pieniądze zapłacone za „ECHO” — zostają w kraju.

Radio
ECHO

Niemcy dążą do wynarodowienia ludności polskiej w Warmii i Mazurach

OLSZTYN (Pat). Władze niemieckie w dalszym ciągu odmawiają paszportów zagranicznych rodzinom polskim, zamieszkającym na terenie Warmii i Mazur, pozbawiając w ten sposób rodziny polskie wszelkiego kontaktu z krewnymi, zamieszkającymi w Polsce. Prośby o uzyskanie zezwolenia na wyjazd do Polski załatwia się odmownie z uwagą „wyjazd niepożądany”.

W tych dniach cofnięto pewnego gospodarza polskiego, udającego się do syna swego w Gdańsku z kontroli granicznej w Malborku, mimo, że szczegółowa rewizja osobista w poszukiwaniu dewiz nie wydała żadnego rezultatu. Gospodarz odwieźć chciał dziecko swe do polskiego gimnazjum w Gdańsku.

„Gazeta Olsztyńska” ogłasza stałą rubrykę wymieniając spisy osób, którym odmówiono paszportów na wy-

jazd za granicę. Ze spisu wynika jasno, że trudności te stosuje się wyłącznie do osób narodowości polskiej.

Także rewizje bibliotek polskich i poszukiwania „niebezpiecznych” książek trwają dalej. Ostatnio policja zakwestionowała nawet książkę p. t. „Bój o Warszawę”.

Szykany te wywołują wśród ludności polskiej zrozumiałe zaniepokojenie.

Przygotowywali porażkę czerwonej armii

Proces wrogów ludu według ustalonego szablonu

MOSKWA (Pat). W Kaluszkino w kraju Ażowsko-Czarnomorskim rozpoczął się proces kontrrewolucyjnej organizacji dywersyjnej, która prowadzić miała akcję szkodniczą w kolchozach, dokonywała a kłów terrorystycznych i przygotowywała porażkę czerwonej armii na wypadek wojny. Na ławie oskarżonych zasiadli: sekretarz rejonowego komitetu partyjnego, przewodniczący rejonowego komitetu wy-

konawczego, kierownik rejonowego wydziału rolnego, kierownik polityczny stacji maszynowo-tractorowej i inni, ogółem 7 osób.

Jednocześnie z procesem zorganizowano wiece chłopskie, na których uchwalano rezolucje, domagające się kary śmierci dla podsądnych. Wkrótce ma odbyć się w Kaluszkino jeszcze jeden podobny proces.

Zwolnienie aresztowanych chłopów

42 przywódców nadal w więzieniu

Władze śledcze w Tarnowie wypuściły na wolność większość aresztowanych w związku z ostatnimi wypadkami w Małopolsce, chłopów. W areszcie przebywa jeszcze 42 przywódców Str. Ludowego. Ostatnio ba-

wił w Tarnowie przez kilka dni specjalny prokurator z Warszawy, który interesował się rezultatami dotychczasowego dochodzenia. Prokurator z Warszawy opuścił już Tarnów.

de, do której tak skłonna jest Polska. Wcześniej zamykanie restauracji i późniejsze kawiarni. Surowa kontrola nad opróżnianiem lokalu, t. j. po prostu surowa kontrola bylejakich młodzieży harcerskiej nad wykojeńcami epoki wojennej — oto program abstynencki, nie teoretycznej akcji pro-abstynenckiej w kraju.

Przydałby się również i jakiś komisarz w samym Monopolu Spirytusowym. Monopol ten nie może być uważany za zwykłe przedsiębiorstwo państwowe. Każde inne ma nie tylko prawo, ale i obowiązek do nieograniczonego rozszerzania swojej działalności. M. S. — nie.

Może być jedynie tolerowany, aż do czasu całkowitego pochłonięcia produkcji alkoholu przez „cele techniczne”.

Poruszyliśmy tu momenty przeważnie negatywne. Jeżeli chodzi o środki pozytywne to na pierwszym planie należy umieścić mieszkaniarobotnicze. W warunkach życia robotniczego szynk jest najczęściej formą ucieczki z mieszkania — nory. Likwidacja przymusowa suteryn teraz, kiedy głód mieszkaniowy jest pośpiesznie likwidowany, byłaby

Kariera polityczna Tomasza Masaryka

W TEJ WSI PANUJE CHOLERA...

Tomasz Masaryk przyszedł na świat w pewnej skromnej wiosce, stanowiącej jeden z fragmentów wielkiego klucza cesarskich posiadłości, jako syn stangreia i kucharki. Po odebraniu skromnego wykształcenia powszechnego zdecydował, że zawód kowala najbardziej będzie odpowiadał jego zamiłowaniu i poświęcił się całkowicie temu rzemiosłu. Tylko usilnym namowom nauczyciela należy zadowodzić, że nie rozstał się całkowicie z naukami.

Będąc 16-letnim terminatorem kowaliskim po raz pierwszy zwrócił na siebie uwagę jako „dypłomał”, a to w okolicznościach następujących. Podczas wojny prusko-austriackiej pierwsze oddziały nieprzyjacielskie zbliżyły się do rodzinnej wioski Masaryka. W osiedlu powstał popłoch, ponieważ srogi rekwizycje prusaków znane były w całym kraju. Młody Masaryk, nie zastanawiając się długo, wybiegł za rogatki i na pie-wszej z brzegu chacie wypisał wielkimi literami: „We wsi panuje cholera”. Żołnierze okrzyki wiści z respektem, mieszkańcy zaś przez długi czas mieli temat do żartów i zachwyty nad sprytem młodego terminatora.

LATA UNIWERSYTECKIE.

Po krótkim okresie nauki w gimnazjum, Masarykiem zaopiekował się miejscowy naczelnik policji i następnie zabierał go ze sobą do Wiednia w charakterze opiekuna i towarzysza jego synów. Ukończywszy gimnazjum, Masaryk wstąpił na wiedeński uniwersytet, gdzie ze szczególnością zamilowaniem studiował filozofię, socjologię, psychologię i literaturę antyczną. Zamilowanie do ciągłego rozpraszania swych horyzontów, do na wiązania kontaktów ze światem i kulturą różnych krajów podsuwa mu myśl obrania kariery dyplomatycznej; zaczyna uczyć się arabskiego i wstępuje do akademii wschodniej, szybko jednak zniechęca się, przekonawszy się na własnej skórze, jak trudna była przy ówczesnym stanie pojęć ta droga dla skromnego syna stangreia. Powraca z powrotem do studiów i z tym większą energią rozpoczynając działalność publicystyczną i naukową. Z licznych wydanach prac na szczególną uwagę zasługuje dzieło o samobójstwie, które dotąd jeszcze cieszy się wielkim uznaniem w kręgach naukowych.

W tym okresie życia Masaryk poznał w Lipsku swą przyszłą żonę, Amerykankę Charlie Garrique, którą wkrótce potem poślubił. Matężństwo to, wedle własnych jego słów, stanowiło najszczęśliwszą stronę jego życia.

POLĄCZ SIĘ Z WROGIEM, KTÓREMU SŁUŻYSZ!

W roku 1882 kiedy w Pradze zakładał czeski uniwersytet, kół oficjalne zwróciły uwagę na Masaryka i powierzyły mu katedrę. Aczkolwiek Masaryk nie miał bynajmniej zmysłu polemicznego i w głębi swej subtelnej natury żywił głęboką odradę do wszelkich demagogicznych wystąpień, tym niemniej przez swe wrodzone zamilowanie do prawdy i niespolitykaną na ogół prostolinijność szybko naraził się pewnym odłamom społeczeństwa, mając jednocześnie namietnych wielbicieli wśród licznych rzesz studenckich.

Od początku wieku XIX t. zw. rękopis królowi, który pewien archiwariusz miał rzekomo znaleźć na wieży pewnego wiedejskiego kościoła, uchodził w opinii społeczeństwa czeskiego za nietykalną świętość i wybitnie krzepił ich rodzając się poczucie narodowe. Jednakże już około roku 1850 poczęły w kręgach naukowych rozpowszechniać się wątpliwości co do autentyczności tego dokumentu. Ba-

wałym zwycięstwem na tym polu.

Świątlice, domy ludowe, kluby robotnicze nie powinny chorować na klasizm, bo w praktyce powoduje to przemęt alkoholu. Wesoły, lekki program radiowy w soboty i niedziele, obok tanich win zaleszczyckich i owocowych, piw itd. mógłby wprowazić nastrój prowansalski na miejsce słowiańskiego noża. Popularyzacja motorów i podróży, walka umiejelna i systematyczna ze specyficznym polskim obzeraniem się na rozmaitych „okazjach” rodzinnych i świątecznych, przy jednoczesnym propagowaniu wszelkiego typu wycieczek, koncertów, igrzysk publicznych itd. może również oddać duże usługi.

Walka z alkoholizmem w Polsce jest konieczna. Ale wszelkie konferencje i kongresy nie działają skutecznie, niż konferencje przyjaciół pokój na przebieg wojny w Hiszpanii, czy Chinach. Potrzebne są w naszej akcji pro-ahstynenckiej cztery rzeczy: 1) konsekwencja, 2) reformy prawodawcze, 3) umiarkowanie i 4) wytrwałość.

Kazimierz Leczycki.

dania językowe, które przeprowadził jeden z kolegów Masaryka, potwierdziły te wątpliwości w całej rozciągłości. Masaryk nie zawałał się ani chwili i w imię prawdy zamieścił jego wywody w swym piśmie, udowadniając jednocześnie ze swej strony za pomocą nowoczesnych metod naukowych, że rękopis jest fałszyfikatem.

Trudno opisać burzę, jaka się rozpręła. Nacjonalści szaleli z pianą na ustach, wydawca cofnął poparcie, wskutek czego pismo musiało ulec likwidacji, stereoty powy argument o przekupieniu przez masonów i żydów był na ustach wszystkich. W największym piśmie praskim tamtych czasów można było wyczytać tego rodzaju ataki: „Idź do diabła zdradco! Zebys nie odważył się posługiwać więcej naszym świętym językiem! Połącz się z wrogiem, któremu służysz, zapomnij o tym, że czeska matka wydała cię na świat, wyłączmy cię z naszego organizmu narodowego!”.

Wkrótce potem Masaryk został pośle do wiedeńskiej rady państwa. Kiedy pewnego razu domagał się w niej przyznania Czechom odrębnego statutu państwowego, jeden z posłów niemieckich wśród powszechnego oburzenia zawołał: „Pan jest zdracą stanu”. O tym okresie jego życia pisze Emil Ludwig, że „jak przysłało na każdego przyzwoitego męża stanu, z obydwu stron przesładowano go w tym okresie przejściowym jako zdracę”.

JEZUICI I MORD RYTUALNY.

Nie był to jednak koniec jego burzliwych perypetyj na terenie praskim. Wrodzony instynkt sprawiedliwości i wielka odwaga cywilna kilkakrotnie jeszcze stawały się przyczyną poważnych konfliktów.

Kiedy na jednym z wykładów nie zawałał się nazwać po imieniu pewnych usług szpiegowskich oddawanych przez jezuitów, trzystu księży oskarżyło go o bluźnierstwo i nieposzanowanie świętyń. Następnym razem był proces, w którym zapadł wyrok uniewinniający. Kiedy zwrócił się Masaryk opuszczając gmach sądu, położony przed nim plac wypełniony był szczerze tłumem, którego połowa zgłowała mu owację, zaś druga połowa wznosiła wrocie okrzyki i pogroźki.

Jeszcze więcej przykrości przysporzyła mu sprawa żyda Hilsnera, oskarżonego o mord rytualny. Masaryk po pierwszym

wyroku skazującym napisał broszurę, w której wziął oskarżonego w obronę. Na ganka, która się teraz rozpętała, przesłał wszystkie dotychczasowe. Koledzy robili wszelkie możliwe usiłowania, aby pozbać go profesury. Na wykładach jego dochodziło kilkakrotnie do zajść, dzieci jego były piętnowane publicznie, ilekroć ukazywały się na ulicy. Wszystkie te prześladowania nie zdołały jednak złamać jego potężnego ducha. „Nie może być antysemitą — oświadczył on w jednym ze swych przemówień — kto w Chrystusie widzi swego przywódcę; jedno z dwu, ga: albo się jest chrześcijaninem, albo antysemitą”.

W takich warunkach życie jego nie było bynajmniej ustane różami. Te ciężkie warunki nie zmieniły jednak w niczym jego gorących uczuć patriotycznych i szczerzej miłości dla kraju.

PIERWSZA WIELKA KAMPANIA.

Pierwszą kampanię polityczną na wielką skalę przeprowadził Masaryk w sześćdziesiątym roku swego życia. Po aneksji Bośni w roku 1908 włączono do wężenia 53 Serbów i Chorwatów, oskarżonych o zdradę stanu. Masaryk wystąpił wówczas w ich obronie, rzucając na szalę całą swą zęczność i wszystkie swe siły.

Występując w tej sprawie jako poseł do parlamentu, Masaryk udowodnił, że dokument, który w tej sprawie stanowił podstawę oskarżenia, jest sfałszowany. W tej kampanii Masaryk musiał wziąć na siebie rolę defektuwa, adwokata i publicysty w jednej osobie; pomyślny wynik akcji, w postaci uniewinnienia wszystkich oskarżonych, jest najlepszym świadectwem jego politycznego talentu.

Podczas tej walki poczynił szereg ważnych dla siebie znajomości i nawiązał wiele kontaktów, nie mówiąc już o tym, że zjednał sobie wśród Serbów i Chorwatów sympatię, która w dalszym jego losach oddała mu poważnie usługi.

Tak więc nawiązał on stosunki ze słynnym dziennikarzem Wickhamem Stedem, ówczesnym korespondentem „Timesa”. Poza tym poznał pewnego bogatego Amerykanina, mecenasa nauki i sztuki, który zabrał go ze sobą do Chicago, aby tam wykladał o kulturze słowiańskiej.

Być może, że gdyby nie wpływ żony, Masaryk pozostałby tam na zawsze.

(Dokończ. nast.).

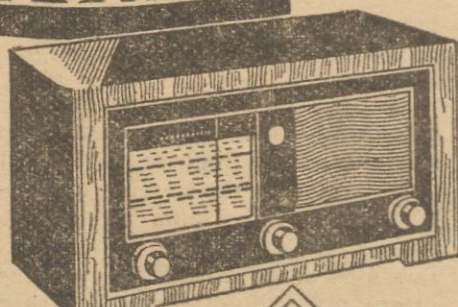
L.



HARMONIA TONÓW

Radio TELEFUNKEN
harmonia tonów-symbol jakości

oto rezultat zgodnej współpracy wszystkich udoskonalonych, stosowanych w odbiornikach Telefunken. Głośnik z szeroko-wstęgową membraną, akustyczna skrzynka ze specjalnie dobranej drzewa, chassis i szeregi innych nowości dają ten niespotykany efekt muzyczny. Najlepiej, najpewniej, najprawdziwiej ocenić można słuchając, porównując i oglądając odbiorniki samemu. Demonstracje we wszystkich większych składach radiowych.



Zgon zranionego przez bandytów podkomisarza policji

rostrzelony przez bandytę — kierownik luckiego urzędu śledczego podkom. Władysław Chelmiński, który został przewieziony do Warszawy, nie odzyskawszy przytomności zmarł. Ofiara obowiązków.

f. p. Chelmiński cieszył się w Lucku dużym poważaniem. Na pogrzeb w Warszawie udał się starosta powiatowy oraz delegacja oddziałów P. P.

Zmarł Szyller-Szkolnik

Wczoraj zmarł w Warszawie w podszłym wieku popularny dzięki szerokiej reklamie, mianujący się grafologiem, wróżbita Szyller-Szkolnik.

Popierajcie pierwszą w Kraju Spółdzielnię Przeciwgruźliczą w powiecie wileńsko-trockim.

Nauka szkolna przez radio

Epidemia paraliżu dziecięcego rozpowszechniona ostatnio w kilku stanach Ameryki Północnej zmusiła władze do zastosowania stacy radiowych dla celów szkolnych. Przed mikrofonem rozgłośni chicagowskiej odbywały się od godzin 8-iej rano do 1-iej w południe normalne lekcje, wykłady i pogadanki. Zgromadzona przy odbiornikach w domach a w głównej mierze przebywająca w łóżkach i dotknięta paraliżem działwa szkolna wsłuchiwała się w słowa, jakie płynęły poprzez fale eteru. Jak obecnie stwierdzono, po raz pierwszy na tak szeroką skalę zastosowana nauka szkolna przyniosła działwie poważne korzyści, wypełniając lukę w okresie przerw pomiędzy lekcjami.

Upały na Podolu

Podczas gdy prawie całą Polskę opala nowuje chłódów, na Ciepłym Podolu do ostatnich jeszcze dni panowały cudowne pogody i lipcowe upały, co zresztą jest stałym zjawiskiem na tym najcieplejszym obszarze całego państwa. Przed kilku dniami termometr na plaży słonecznej np. w Zaleszczykach wskazywał jeszcze 35 stopni C. Wieczory na całym terenie Ciepłego Podola są również b. ciepłe. Rynek tamtejszy jest dość słownie zawałony różnokolorowymi kiciami zupełnie dojrziałych winogron. Urodzaj jest w tym roku kolosalny, a cena w rezultacie nader niska, gdyż można dostać winogrona po 50—70 gr za kilogram.

ŻART NA STRONIE

Nauka języków obcych

Motto: „Duch ochoczy, ale ciało młde”.

Wstąpiłem jak zwykle — na popołudniową „półczarną”. W kawiarni było wyjątkowo pusto. Za taflą olbrzymiego okna spokojnie płynęły obłoki. Opędzając się od jakiejś złośliwej i upartej muchy — piłem powoli kawę, gdy prosto od drzwi nadleciał przyjaciel Sylwus.

— Jakiemas! — krzyknął, oczyma mrugnął, rękę uciśnął, miejsce zajął, szuranie nogami rozpoczął. Zawsze przedk, w tej chwili chyba szczyt tej prędkości osiągnął.

— Co ci, giez cię ukąsił — burknąłem z dużą dozą niechęci. Nigdy nie lubiłem jego bystrej porywczosci.

Sylwus zamiast odpowiedzi wyciągnął ze swoich kieszeni kilkanaście broszur. — Patrz! — powiedział. Czytałem tytuły: „Pierwsza książka do nauki języka francuskiego”, „Rozmówki polsko-francuskie w restauracji i w komisariacie”, „Conversation française”...

— No i co z tego? — drwico przedmówiłem ocy z książką na Sylwusia.

Zaperzył się. — Jak to, co z tego? Będę się uczył francuskiego. Jednego z najbogatszych europejskich języków. Żyję człowiekiem i prócz rodzimego polskiego nie zna żadnego innego... — zapalał się — a tam takie złoza kultury, nawarstwienia, zdaj sprawę sobie, Woltera pamflety w oryginalne czytać, Russa poznać, przesiąknąć tym eszpritem (?) francuskim, zdo być te lineyjną precyzyjność dowcipu, midinetki, subretki...

— Więc francuskiego będziesz się uczył — przerwałem potok zachwyty i uniesień.

— O tak, tak — jaknajgoręcej potwierdził.

* * *

Po miesięcznym chyba niewiedzeniu, wczoraj dopiero ujrzalem Sylwusia w parku. Kaszlany zaścilały rdzawymi liśćmi ziemię. Zdaleka Sylwus robił wrażenie wariata. Zrywał się z ławeczki i siadał by po chwili znów się zerwać i usiąść. Zaniepokojony, przyspieszyłem kroku.

Przyjaciół sam, niepytany, umiłyłgował moje zaniepokojenie. — Wyobraź sobie — witał się ze mną — angielskiego się uczę. Własną metodą. Słowo przeczytałem siedząc, potem powtórzę stojąc, potem znów przeczytałem siedząc. Tak lepiej zapamiętać, poza tym...

— Przecież francuskiego miałeś się uczyć?

— Miałeś, miałeś — zaczął mnie prze drzeźniać — coś mi tam z tego francuskiego, zbyt frywolny podobno to język, Paryż jest siedliskiem wszelkiej rozpusły, w Paryżu taki komunista Blum, a Anglia — to ci dopiero kultura, dostojna nacechowana zdobyczami długich wieków... a do tego — przeszedł do smutnego szeptu — francuski widzisz, to trudny język, zbyt długo trzeba się uczyć, aby przyswoić angielski, wystarczy poznać 1000 słówek, i już. Sam o tym czytałem w gazecie. Poza tym, mamy rodzinne skłonności do angielszczyzny. Siostra ma angielską chorobę, tak samo dziadek.

— Aha — zawołałem na znak, że rozumiem.

* * *

— Czemu mam zawdzięczać wizytę o tak wczesnej porze — zapytałem, Sylwus się niezbyt ochoczy z łóżka, zrywusiu, który bez pukania wtargnął do mego pokoju.

— Ja tylko załatwiłem sprawę i uciekam, będęsz dalej mógł spać, mój drogi. Ty musisz mieć podręczniki do nauki języka niemieckiego!

— A pocóż ci niemiecki? Angielskiego już zdążyłeś się nauczyć? — zapytałem.

— Czort z tym angielskim — łupnął Sylwus — Dowiedziałem się od wujka, że ichni bardzo wielki pisarz, na imię mu Ryduard, na nazwisko bodajże Kipling, to zagorzałymi imperialiste, to mnie odstręcza...

— Jakto — wtępiłem się — od francuskiego odstręczało ciebie znów to, że wśród nich wiele komunistów, że Blum...

— Ty zawsze swoje, nudzisz. Nie tylko o imperializm mi chodzi. Cóż, nauczę się na ten przykład angielskiego. Pięknodu-

chem zostanę? A niemiecki jest praktyczniejszy. Żyjemy obok Niemców. Niemiecki jest językiem kupców, językiem handlu. Handel zaś, to przyszłość i naszego narodu. Zresztą, wymowa angielska! Tyle dźwięków specyficznych, a ja już samego dźwięku „th” nie potrafię nigdy należycie wymówić. I ząb jeden kazałem wybić naumyślnie, i w trakcie wymawiania ciężarki na szyi wieszałem — nic i n.c. Dawaj tu podręczniki do niemieckiego!

Obładowany gramatykami, opowiadaniemi — wyszedł.

* * *

Mimo gęstej ciemności wieczoru, poznałem zdaleka Sylwusia. Szedł ulicą zataczając się. Był najwyraźniej w stanie zamroczenia alkoholowego.

Jednak pozdrowił mnie normalnie, stając się nic po sobie nie pokazując, zachowując się należycie.

— Napijesz się kawy, dobrze ci to zrobi — powiedziałem i bezapelacyjnie pociągnąłem go do kawiarni.

Zajęliśmy miejsca. Rozmawialiśmy o pogodzie. Że marna. Kelner długo nie przynosił zamówionej kawy. Sylwus tracił cierpliwość. Zacząłem go uspakajać. Przyniesie. I zamiast powiedzieć „miejmy nieco cierpliwości”, pamiętając, że Sylwus uczy się niemieckiego, — rzekłem stylem rozmówek: — Wir wollen ein wenig Geduld haben.

Skutek był niespodziewany.

— Po hiszpańsku nie rozumiem — wrzasnął.

— Co ty, przecież mówię po niemiecku — łagodnie zauważyłem, myśląc, że to alkohol rozbroił go zupełnie ze świadomości. Okazało się jednak co innego.

— Wszystko jedno — powiedział.

— Przeciwnie! Zdążyłeś już chyba trochę niemieckiego nauczyć się?

Łypnął oczyma wyjątkowo trzeźwo i warknął:

— Nie, nie zdążyłem i nie zdąję!

A gdy ze zdziwienia rozłożyłem bezradnie ręce, zrozumiał, że nie zasłu-

KAPELUSZE DAMSKIE

najnowsze modele i najtańiej nabędziecie w nowo utworzonym magazynie mód
Krystyny Kulesza
ul. Św. Józefa 1

żyłem na ostrą, nie niewyjaśniającą odpowiedź. Rozpłakał się:

— Czy ty myślisz, że ja, to już taki renege! Po niemiecku się uczyć? Gdy Hitler zagraża? To już mi Polska obrydła! Nasza mowa rodzona, mowa ojców naszych, wieszczów naszych? Mowa Żeromskiego, Tejmajera i Matusza Bigdy! Nie, nie — lkał bardzo przejmując — w jakiej mowie matka do mnie przemawiała, gdy w kołyszce był, w takiej i ja dziś śmierci będę przemawiać. Polakiem byłem i nim zostanę! Zo—o—o—ostanę!

Jan Huszcza.

—[::]—

W SZKOLE

Nauczyciel: — Kto z was wie, jak się nazywa zracawiek, który ciągle mówi, nie zwracając uwagi na racjonalne słuchanie?

Uczeń — Nauczyciel!

PRZYJACIOŁKI.

— Eliza sądzi, że wyszła za człowieka ze skromnymi wymaganiami.

— Chyba, przecież się z nią ożenił!

ŻŁE ZROZUMIAŁ.

— Buduje pan nowy dom dla siebie, tak?

— Owszem. Czy pan słyszał, żeby kto budował stary dom?

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

P. Kazimierz Trojda. Nie zamieścimy. „Chaczu skazać ja wam bratoczek”. Jest to utwór jednego ze znanych poetów białoruskich.

Materiały do „Żartu na Stronie” należy nadsyłać na adres redakcji „Kurjera Wileńskiego” dla Anatola Mikutli.

Plisz do nas

Ukrócić konkurencję sklepów wódek z... organizacjami społecznymi

Życie społeczne w powojennej wsi nowogrodzkiej zdobyło sobie prawo obywatelstwa. Są jeszcze wsie, przezwyciężające nasyconą agitacją komunistyczną gdzie legalna praca społeczna nie może oprzeć się na trwałych fundamentach, lecz w przeważającej ilości ci wsi i zaścianków jest dość chętnych do zakładania ogniw różnych organizacji i pracy w nich. Można spotkać się nawet z przerosłem ilościowym organizacjami w pewnych ośrodkach, lecz winę ponosi tu nie ludność garna się do pracy i nie orientująca się ani w ilości, ani w jakości organizacji, lecz same organizacje, a raczej ich kierownictwa powiatowe, które nie umieją a może nie chcą w racjonalny sposób swych poczynności terenowych uzgodnić.

Organizacje pracujące w terenie mają wdzienne pole do pracy, szczególnie wśród młodzieży, lecz muszą one pamiętać o przytłumionej nieufności naszej wsi, a przeto broniąc pozyskanego zaufania wystrzegać się wszelkich kroków, które mogłyby nim zachwiać. To też porozumienie w prowadzonej pracy musi istnieć nie tylko między poszczególnymi organizacjami, lecz także między poczynaniami organizacji, a posunięciami władz administracyjnych i samorządowych.

Przy obecnie istniejącym stanie, między innymi można zaobserwować że poszczególne organizacje jak na przykład: koła gospodarzy wiejskich, koła młodzieżowe, organizacje szkolne, organizacje katolickie propagują jeśli nie zupełne powstrzymanie się od trunków, to w każdym bądź razie jak nadal posunięty umiar w ich użyciu. Dziwnym więc się wydaje coraz liczniejsze wydawanie zezwoleń na otwieranie po wsiach sklepów wódek. Coś tu się nie wiąże.

Z jednej strony agitacja za powstrzymaniem się od alkoholu, z drugiej strony jak najdalej idące ułatwienie jego nabycia i konsumowania. Tak jest niestety, bo sklepy sprzedające wódkę po wsiach przeważnie pozwalają pić ją na miejscu, sprzedając nie tylko w zamkniętych butelkach lecz także na kieliszki i szklanki.

Nie więc dziwnego, że następuje kolizja między interesami poszczególnych organizacji, a interesami sklepów z wódką. W niektórych miejscowościach stają się one już wręcz po powstaniu przeszkodą w dalszym rozwoju organizacji i ich normalnym funkcjonowaniu. Ponadto ulokowanie sklepów w niektórych wsiach pozostawia dużo do życzenia z powodu bezpośredniej bliskości szkół, domu ludowego lub t. p.

Miałem sposobność zaobserwować następujące dwa jaskrawe wypadki: Kilka lat temu we wsi W. po wiatu nowogrodzkiego powstał dom ludowy zbudowany przez miejscową ludność posiadającą pośród siebie kilka jednostek uspołecznionych, przy wydatnej pomocy właściciela majątku p. Br. W domu tym obecnie mieści się Kasa Stefczyka i dwie klasy szkoły powszechnej. W dużej sali mogą odbywać się zebrania i zabawy. Trzy lata temu właściciel domu poirytowanego narzecziw otworzył sklep wódek i od tej chwili życie organizacyjne bardzo licznych w W. uległo załamaniu. Zabawy w domu ludowym nie mogą się odbywać, gdyż w dniach zabawy sklep z wódką jest otwarty przez całą noc, tak że organizatorzy zabaw muszą je zamykać lub nawet w ostatniej chwili odwoływać, aby nie dopuścić do zajść przykrych a na

wet skandalicznych dzięki pijanym zalewającym się alkoholem w sklepie, w odległości 30 kroków od domu ludowego.

Zarząd miejscowego koła rolniczego pragnąc przeciwdziałać ulokowaniu sklepu z wódką w tak nieodpowiednim miejscu i chcąc użyć docho- dy ze sprzedaży wódek na cele kulturalno-oświatowe czynił starania w Nowogrodzie, oraz w Lidzie w Urzędzie akcyzowym, ażeby koncesja na sprzedaż wódek była wydana kołowi rolniczemu. Z Lidy otrzymano w sierpniu r. b. odpowiedź odmowną.

Co prawda to założenie z jakiego wychodzi zarząd Koła Rolniczego jest mylne. Należałoby raczej czynić starania w kierunku zlikwidowania istniejącego sklepu z wódką całkowicie, lub przynajmniej w bezpośredniej bliskości domu ludowego, szkoły i kasy Stefczyka. Chęć czerpania zysków przez K. R. ze sprzedaży alkoholu nie wydaje mi się rzeczą właściwą.

Obecnie utrzymuje się w W. zdanie że „Wódka zabiła organizacje”.

We wsi G. tegoż powiatu sklep z wódką „razpiwoczno i na wynos” jest przyczyną demoralizacji. Zarząd Koła Młodej Wsi zwraca się przeto do Starosty Powiatowego prosząc o cofnięcie koncesji we wsi. W tym celu o tym podaniu Zarząd Koła pisze: „Brak jest u nas posterunku P. P. przeto bójki i awantury są co noc, a dosłownie co niedzielę pobicie z ciężkim poranieniem, tak że kilkakrotnie wzywano już doktora. Ponadto deprawuje się młodzież i dzieci szkolne sprzedawaniem jak naimniejszej ilości alkoholu”.

Podobnych przykładów można przytoczyć więcej, lecz dla poruszenia zagadnienia i tych wystarczy.

Organizacje winny większą uwagę zwrócić na sprawę spożycia alkoholu przez ludność wiejską, gdyż równoległe z poprawą koniunktury w rolnictwie, zwiększa się znova jego spożycie, a przede wszystkim przeciwdziałać powstawaniu sklepów z wódką po wsiach. Wiktor Chmielez.

ZŁ. 315
wycieczki co tydzień



8 domów padło pastwą płomieni

W nocy z dnia 17 na 18 bm. we wsi Chryptowice, pow. wileńsko-trockiego spłonęło 8 domów i jedna stodoła. Straty wynoszą przeszło 30.000 zł. (B).

SKŁAD FOK (KOTIK)
„LA FOURRURE”
Wylączne przedstawicielstwo „DAPO” (Petzolda)
WILNO, Wielka 56, tel. 21-84

USUWA ZMARSZCZKI, ODMŁADZA SKÓRĘ

Cold Cream Hamamelis

Lotion Hamamelis

Mydło Hamamelis

Laboratorium Chemiczno-Farmaceutyczne

M. Malinowskiego

Warszawa, ul. Chmielna 4.

Do nabycia we wszystkich pierwszorzędnym firmach

ZAWIADOMIENIE LABORATORIÓW PHILIPSA

W historii rozwoju techniki radiowej, a w szczególności w rozwoju polskiego przemysłu radiotechnicznego, „Seria Symfoniczna 38” odbiorników Philipsa zajmie miejsce wyjątkowe. Miarowy bieg ciągle idącego naprzód postępu został nagle znacznie przyspieszony dzięki nowym rewelacyjnym zdobyczom techniki. Od Philipsa można było oczekiwać w tej dziedzinie poważnych wyników. Jednak najnowsze osiągnięcia Philipsa pod względem technicznym i architektonicznym daleko przeszły najśmielsze oczekiwania. To, co dawniej wydawało się niemożliwe do osiągnięcia, dziś stało się rzeczywistością. Pomimo wzrostu cen surowców na rynkach światowych, pomimo znacznego zwiększenia technicznej sprawności odbiorników, udało się ustalić ceny dla każdego na bardzo dostępnym poziomie.

PHILIPS

Przed kupnem nowego odbiornika radzimy koniecznie zobaczyć i posłuchać również odbiorników „Serii symfonicznej 38” Philipsa. To próbna demonstracja niewątpliwie ułatwi wybór.

Zapoczątkowanie targów owocowych w Wilnie

Nasze województwa północno-wschodnie produkują dużo owoców, jednak właściciele sadów nie osiągają dostatecznych korzyści ze swoich sadów, głównie dlatego, że zbyt tych owoców nie jest zorganizowany.

Zorganizowanie stałych targów na owoce w Wilnie mogłoby przyczynić się do uzdrowienia zbytu owoców.

Tytułem próby Wileńska Izba Rolnicza wspólnie z Wileńskim Towarzystwem Ogrodniczym oraz Okręgowym Towarzystwem Organizacji i Kółek Rolniczych w Wilnie organizuje w dniach 1, 2 i 3 października 1937 r. 3-dniowy pokaz owoców i przetworów owocowych w pawilonie wystawowym w ogrodzie Bernardyńskim.

Na pokazie tym będą wystawione próbki owoców z 2 województw, ponadto przewidziane są stoiska dla poszczególnych właścicieli sadów, spółdzielni owocarskich, instytucji, firm i t. d. (Cena stoiska dla producentów 1 i pół m. bież. stołu—zł 5, 3 m bież. — 10 zł i t. d.).

Poszczególni właściciele sadów mogą wystąpić z większymi próbkami owoców w skrzynkach standardowych (49,5 x 26,5 x 29,2 cm) lub dowolnych.

Izba z okazji pokazu zaprasza firmy handlowe, które będą mogły zapoznać się na tym pokazie z naszym towarami owocarskimi i porozumieć się z właścicielami sadów co do zawarcia ewentualnych transakcji handlowych.

Poparcie tej imprezy przez właścicieli sadów i przez organizacje rolnicze przyczynić się może do zorganizowania w przyszłości stałych jesiennych targów na owoce w Wilnie.

Na pokaz można przysłać próbki owoców (5—10 szt.) wszystkich odmian. Nieznane odmiany, nadesłane na pokaz Izba skieruje do specjalistów, celem ich określenia.

Dla omówienia spraw sadowniczych i zbytu owoców Izba zwołuje z okazji pokazu w dniu 3 października r. b. o godz. 12-ej w lokalu Izby Rolniczej (ul. Ofiar- na 2) zjazd wszystkich właścicieli sadów.

Zgłoszenia na pokaz i na zjazd kierować należy do Wileńskiej Izby Rolniczej.

Dr. L. Nochumowski
powrócił
Lecznica jest czynna

Baranowicz, ul. Narutowicza 7, tel. 20.

Ukarani

Starosta Grodzki Wileński ukarał w trybie administracyjno-karnym następujące osoby:

- 1) za uprawianie zuchwałości i natrętności zebrany dwi niepoprawne żebraczki **Pojńska i Tamszun** — bez stałego miejsca zamieszkania na 10 dni bezwzględnej aresztu oraz **Nowaszyński Piotr** (Popławska 27) na 3 dni aresztu;
- 2) za wywołanie awantury **Antoniego Bohdanowicza** (Klonowa 30) na 15 zł. grzywny lub 10 dni aresztu;
- 3) za wadliwy i niechlujny remont domu **Chaima Lewa** (Zawalna 31) na 50 zł. grzywny lub 10 dni aresztu;
- 4) za opilstwo i awanturę **Aleksandra Przyreńskiego** (Nadleśna 53) na 15 zł. grzywny lub 15 dni aresztu, **Władysława Adamowicza** (Bołowa 2) na 10 zł. grzywny lub 10 dni aresztu;
- 5) za tajny ubój **Galperina Nisona** (Krupnicza 1) na 50 zł. grzywny lub 14 dni aresztu;
- 6) za niezgłoszenie do ubezpieczenia w terminie służący **Cholem Sawe** (Kwiatowa 5) na 30 zł. grzywny lub 5 dni aresztu, **Gorska Michała** (Subecz 9) na 30 zł. grzywny lub 10 dni aresztu,

Echa radiowe

75-lecie zgonu Syrokomli

„Liro ty moja śpiewna
Z czarodziejskiego drewna
Ludzie łzami mię poją
Tyś dla mnie ulgą Bożą,
A gdy mnie w grób położą
Ty będziesz chlubą moją
...pójdiesz z kraju do kraju...
Do samego Dunaju,
Do samego Kijowa...”

Niestety. W 75-lecie zgonu Syrokomli nie tylko Kijów się nie odezwał, ale nawet Wilno. Jedynie Radio urządziło audycję, radiofonizując **Kaspra Karlińskiego**.

Trudno coś powiedzieć o tej radiofonizacji (T. Łopalewskiego). Tekst jest tak niezwykle trudny, że oczywiście przymiotniki „lekka i żywa” nie są tutaj możliwe do użycia. Raczej można by powiedzieć „wielbiciele Syrokomli słuchali z przyjemnością”.

Wrony, czajki i komary? Kto by myślał, że ten odczyt p. Salcewicza jest odczytem przyrodniczym byłby w grubym błędzie. To kochani szybownicy, szybujący pod obłokami w towarzystwie komarów, wron i czajek, przywdziali na się to mia- no. Odczyt o szybownictwie był napewno wysłuchany z uwagą przez młodzież, która o niczym tak nie marzy, jak o lotnictwie. A szybownictwo to przecież nie inne jak klasa wstępna lotnictwa motorowego.

Wystawa Radio dla miasta i wsi jest codziennie licznie zwiedzana. Przypominamy naszym czytelnikom wiejskim, że na Wystawie znajduje się **aparat detektorowy z głośnikiem, który kosztuje tylko 14 złotych**. Nie potrzeba chyba dodawać jaką ważną rzeczą jest głośnik w chacie wiejskiej, umożliwiający słuchanie radia nie tylko całej rodzinie, ale i sąsiadom posiadacza aparatu. Trzeba dodać, że

opłata miesięczna za ten aparat z głośnikiem jest taka sama, jak za detektor t. j. jeden złoty.

W pierwszych dniach października rozpoczyna się stała audycja Polskiego Radia (Warszawa), przeznaczona dla słuchaczy w Ameryce Północnej i Południowej. Audycje będą nadawane codziennie w dniu powszednim od godz. 24-iej do 1-iej, a w niedziele i święta od godz. 24-iej do 2-iej.

Audycje te będą mogły być słuchane w Ameryce Północnej pomiędzy godz. 17-18 a 19-18 i w Ameryce Południowej pomiędzy godz. 20-18 i 22-18.

Wilknie posiadający krewnych w obu Amerykach, powinni ich o tym uprzedzić.

Z dniem 1-go listopada Kraków uzyskuje nową radiostację Kraków 2. Ze względu na możliwość oddzielenia programu dla wsi od programu dla miasta jest to nabytek dla Ziemi Krakowskiej nader ważny. Mimowoli rodzi się pytanie, kiedy powstanie Wilno 2? I dla nas rozgraniczenie programu wiejskiego od programu miasta Wilna byłoby rzeczą arcyważną. Wilno 1 i Wilno 2 — to początek programu w 100 proc. dostosowanego do wymagań słuchaczy.

Sprawa radiostacji w Głęboku

W dniu 16 bm. bawił w Głęboku naczelny dyrektor Polskiego Radia Starzyński, pobyt którego związany był z projektowaną budową tu radiostacji przekątnikowej. W związku z pobylem p. Starzyńskiego budowa radiostacji przekątnikowej

w Głęboku stała się aktualna o tyle iż uzależniona jest od rozbudowy elektrowni miejskiej. Zarząd Miejski w Głęboku zamierza co jesieni 1938 r. rozbudować elektrownię do mocy 400 kw.

KRONIKA

WRZESIEŃ
19
Niedziela

Dziś Januariusza B. M.
Jutro Eustachiusza M.
Wschód słońca — g. 4 m. 59
Zachód słońca — g. 5 m. 26

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii USB
w Wilnie dnia 18 IX 1937. r.

Ciepłota — 757
Temperatura średnia + 18
Temperatura najwyższa + 23
Temperatura najniższa + 12
Opad — ślad
Wiatr — zachodni
Ciśnienie baromet. — spadek, wiatr, wzrost
Uwagi — chmurno, wiatr, słaby deszcz.

NOWOGRODZKA

— Jak się ma z OMP. Przed miesiącem podaliśmy wiadomość o wznowieniu działalności Organizacji Młodzieży Pracującej przez powołanie tymczasowego zarządu z p. mgr. Fiszerem na czele. Jak się jednak okazało, nowomianowany kierownik nie podjął pracy organizacyjnej, wobec czego pozostali członkowie zarządu odnieśli się do centrali z prośbą o dyktando. W rezultacie przyjechał 15 bm. delegat Wydziału Wykonawczego i powierzył tymczasowe kierownictwo OMP p. Edwardowi Iwaszkiewiczowi, z tym, że 18 bm. odbędzie się zebranie członków OMP i wybór zarządu. Jednocześnie wynajęty został lokal pod świetlicą przy ul. Bazylińskiej Nr 15, gdzie rozpoczął już OMP swoją pracę.

Dowiadujemy się przy tym, że podjęta zostanie działalność OMP we wszystkich miastach naszego województwa.

— Przyjechał cyrk. 16 bm. zawiązał do Nowogrodka „Cyrk popularny”, który rozbił swój namiot na placu szkoły powszechnej Nr 1.

LIDZKA

— Komunikat Redakcji. Od dnia dzisiejszego redakcja oddziału „Kurjera Wileńskiego” w Lidzie przyjmuje interesantów codziennie oprócz niedziel i świąt od godz. 10 do 12 (a nie jak dotychczas od 15 do 17). Równocześnie redakcja oddziału uprasza kierować wszelkie artykuły i komunikaty dotyczące lidzkiego terenu tylko do oddziału w Lidzie.

— Pogrzeb adw. Oguszwicza. W dn. 17 bm. odbył się pogrzeb zmarłego nagle adwokata Michała Oguszwicza. W pogrzebie wzięła udział cała paleśta lidzka i miejscowi sędziowie. Zmarły był jednym z najbogatszych obywateli m. Lidy.

— Nowa linia autobusowa. Została uruchomiona stała komunikacja autobusowa na linii Sobakińce — Wasiliszki — Szczuczyn — Żoludek — Orla.

— RABUNEK W LIDZIE W BIAŁY DZIEŃ. Mejdenberg Pesia zameldowała w komisariacie, iż w dniu 13 bm. o godz. 15-ej do jej sklepu przy ul. Wileńskiej 1 wdarło się pięciu nieznanych jej osobników w towarzystwie kaprała „Krakusów” którzy rozbili stojącą na bufecie gablotkę z pieczywem, zabrali z szuflady bufetu ok. 100 zł i zniszczywszy wagę wybiegli ze sklepu.

Odjeżdżający konno „krakus” wysłrzył i oświadczył, że policji się nie boi.

W sprawie tego niecodziennego wypadku policja weszła energicznie do chodzenia.

— Były kierownik czytelnicy okazał się złodziejaszkiem. W miasteczku Raduniu od dwu lat dokonywane były systematyczne kradzieże bielizny, garderoby i biżuterii na szkodę Rogowskiej Chłasi, właścicielki zajazdu w Raduniu. Ogólne straty Rogowska oblicza na 400 zł. Poszkodowana jednak nie meldowała o powyższych wypadkach. Nie dawno jednak Rogowska znalazła swój skradziony pasek u Bejnarowej Marii, żony byłego kierownika czytelnicy litewskiej w Horodyszczu. Na skutek złożonego doniesienia policja dokonała w mieszkaniu Bejnarowej rewizji, w czasie której zostały znalezione rzeczy, pochodzące z kradzieży na szkodę Rogowskiej. Decyzją sądu grodzkiego w Ejszyskach Bejnar Alfons i żona jego Maria zostali osadzeni w areszcie prewencyjnym.

— Proces obrońcy sądowego. W dniu 28 bm. przed szczuczyńskim sądem grodzkim, odbędzie się rozprawa karna przeciwko



Ovomaltine
wzmocni i Ciebie!

Szkoła Nauk Politycznych

przy
Instytucie Naukowo-Badawczym Europy Wschodniej
Wilno, ul. Arsenalska 8, tel. 16-27.

Z prawami wyższej uczelni. Matura konieczna. Kurs trzyletni. Wykłady wieczorne: godz. 17—20. Początek roku akademickiego 4 października 1937 roku. Przyjęcia tylko osobiście od 27 września do 12 października r. b. Program szkoły wysła sekretariat po nadstaniu znaczków pocztowych za 15 gr.

obrońcy sądowemu Józefowi Sienkiewiczowi ze Szczuczyna oskarżonemu o przywłaszczenie części pasa transmisyjnego z młynu Turia stanowiącego własność Wiktora Manickiego. Przywłaszczony pas był w swoim czasie oddany pod dozór p. Sienkiewiczowi.

— Nowouruchomiony zakład tapiecki A. Gelmana w Lidzie przy ul. Zamkowej 15, wykonuje wszelkie roboty tapieckie po cenach najniższych. Najnowsze modele. Wykonanie solidne.

BARANOWICKA

— Posiedzenie Rady Miejskiej Baranowicz. Onegdaj odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Rady Miejskiej Baranowicz po raz pierwszy w tej kadencji zwołane na żądanie radnych. Powód był następujący: Na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej frakcja żydowska, będąc zdecydowaną na podjęcie uchwały o nieobecności niektórych radnych i widząc, że nie zdoła przeprowadzić wyboru delegata Żyda na zjazd miast województwa północno-wschodnich, opuściła salę obrad. Mimo, że nie było potrzebnego quorum frakcja chęciasta wybrała w charakterze delegatów pp. Ławnika Nazarewskiego i radnego Rogalskiego.

W związku z tym frakcja żydowska na podstawie odnośnych artykułów ustawy samorządowej zwróciła się do burmistrza w sprawie zwołania nadzwyczajnego posiedzenia Rady Miejskiej, na którym przeprowadzi się ponowne wybory.

Tym razem frakcja chęciasta nie brała udziału w wyborach. Wybrano jako delegatów pp. Rogalskiego z frakcji chęciastkiej, i Barycznika z frakcji żydowskiej. Oba jednak rzekli się mandatów. Uchwalono wówczas jednogłośnie jako delegata miasta Baranowicz wystąpić na zjazd p. burmistrza Ludwika Wolnika.

— Zebrani przedstawiciele organizacji wiejskich. Dla zorientowania się w potrzebach wsi i organizacji wiejskich, oraz dla omówienia najpilniejszych zagadnień spo-

leczno gospodarczych wsi zostanie zwołane zebranie przedstawicieli organizacji wiejskich, gromad i samorządu gminnego z rejonu gmin: Nowa Mysz i Mołczadz na 3 października br. na godz. 10 rano w lokalu szkoły powszechnej w Cieszewli.

— Nowa spółdzielnia. Cech rzeźniczo-wędliniarski uruchomił w ostatnim czasie nową spółdzielnię p. t. „Spółdzielnia Zjednoczenia Rzeźników i Wędliniarzy w Baranowiczach”. Stała już została zatwierdzona przez Wydział okręgowy rejestracji przy sądzie w Baranowiczach.

Spółdzielnia na razie mieści się jeszcze w lokalu Związku Rzem. Chrześc. przy ul. Szeptyckiego 43, dopóki nie wynajmie odpowiedni lokal.

— Posiedzenie Rady Powiatowej. Onegdaj odbyło się pod przewodnictwem p. starosty Karola Wańkiewicza posiedzenie Rady Powiatowej. Omawiano szereg spraw bieżących. Między innymi poruszono również sprawy podatkowe oraz ustosunkowanie się miejscowego Urzędu Skarbowego do płatników.

— Masakra na weselach. 12 bm. na odbywającym się weselu we wsi Kurszynowiczach, gm. niedzwiedzińskiej, Chodolodyński Sergiusz, zam. w os. Hoszczyn i Kisiel Jan ze wsi Kurszynowicz wraz z innymi przy pomocy użycia siekiery i łomu, pobili dotkliwie mieszkańców Niedzwiedzi. Kancelaryzka Wincentego i Bronisławę zadając im ciężkie uszkodzenia ciała.

Tegoż samego dnia na odbywającym się weselu we wsi Żaluzie, gm. niedzwiedzińskiej, Aleksander Stremens z Żaluzi, oraz Bartnik Piotr i Aleksander ze wsi Niviszcz, pobili Bartnika Maksyma ze wsi Żaluzi. Pobity doznał pęknięcia przepony usznej.

ŚWIECICAŃSKA

— Personalne. Podinspektor szkolny w Świecicach p. Adam Filonik został przeniesiony do Wołożyna. (Ter.)

— O szkołę polską. Ze wsi Mieżany, gminy świecicańskiej donoszą o żądaniu rodziców działu szkolnej zamknięcia istniejącej tam od lat kilku prywatnej szkoły litewskiej T-wa „Rytas” i zorganizowania publicznej szkoły powszechnej. Charakterystyczne, że podanie do odnośnych władz szkolnych między innymi podpisał nauczycielka tej szkoły I. Lewskiej. (Ter.)

— Ze Związku Młodej Wsi. Na ostatnim zebraniu Zarząd Powiat. ZMW w Świecicach, omówiono sprawy organizacyjne oraz związane z jazdem działaczy związkowych w Wilnie w dniach 19—23 bm. Z pow. świecicańskiego na zjazd wyjeżdża 7 młodych przodowników wiejskich. (Ter.)

— Pomysłowe oszustwo. W roku 1936 do sołtysa gromady strypiskiej — Kazimierz Mackiewicz przybył nieznany osobnik, który podał się za Bolesława Talaga mianowanego z Wilna. Przyrzekł on przeprowadzić pomiary i podział wspólnych gruntów. Z tej racji każdy mieszkaniec gromady miał złożyć 1 zł. od hektara tytułem kosztów związanych z pomiarami. Talaga przebywał u Mackiewicza około tygodnia, lecz żadnych pomiarów nie dokonał. Po jego wyjeździe Mackiewicz zbierał w dalszym ciągu pieniądze i rzekomo mu wysyłał. W ten sposób pobrała od mieszkańców gromady około 600 złotych.

Dochodzenie ustaliło, że Bank Rolny nikogo dla przeprowadzenia pomiarów nie wysyłał.

WOŁKOWYKA

— Wołkowysk serdecznie powitał wojsko. Staraniem Rady Miejskiej i całego społeczeństwa w dniu 15 bm. odbyła się w Wołkowysku, przy specjalnie zbudowanej bramie powitalnej podniesła uroczystość powitania wracającego z manewrów wojska.

W powitaniu uczestniczyli przedstawiciele władz i urzędów z p. wicestarostą



Szczęciem na czele, licznie zebrana publiczność i młodzież szkolna.

W imieniu miasta wojsko powitał burmistrz Kozubski, a w imieniu społeczeństwa do wojska przemawiał w podniosłych i serdecznych słowach T. Bronie.

W imieniu wojska dowódca garnizonu p. plk. Filipowicz w żołnierskich słowach podziękował zebranych, za tak serdeczne powitanie.

Defilujące wojsko, przy niemiłkających wiwatach, zostało przez młodzież i starsze społeczeństwo zasypane kwiatami.

— Pokaz koni hodowlanych i remontowych. Staraniem Koła Hodowców Koni w Wołkowysku, w dniu 22 bm. podczas rocznego jarmarku odbędzie się w Wołkowysku pokaz koni hodowlanych i remontowych, połączony z zakupem do ramontu przez wojsko i ogierów do państwowych stad.

— Wystawa i zjazd sadowniczy. Staraniem Sekcji Pszczelarsko-Ogródniczej przy Okr. TO i KR w Wołkowysku, w dniach od 1 do 3 października rb. odbędzie się w Wołkowysku wystawa sadownicza owocowa.

W dniu 3 października rb. odbędzie się w Wołkowysku Zjazd Sadowniczy.

— Nowa agencja pocztowa. Z dniem 15 października rb. pocztą uruchamia agencję pocztowo-telekomunikacyjną B stopnia Nowy Dwór Wołkowski w powiecie wołkowyskim. Agencja połączona będzie z agencją Forozów. Godziny urzędowe według kategorii „L”.

— Świnia w sądzie. Niepozabawiony humor wypadek miał miejsce w Sądzie Grodzkim w Borożowie. Oskarżony o skaleczenie zajętą w szkole prosiaka — wieśniak za wiadomym o sprawie sądowej, sprytnie wykorzystał okazję do powtórzenia złapania tego prosiaka w swym ogrodzie i zawłókł go do Sądu, gdzie wesoło brykając po sali prosiak dał świadectwo najlepszego zdrowia, czym udowodnił kłamliwość oskarżenia, co w konsekwencji spowodowało uwolnienie wieśniaka, a nawet Sąd przysądził mu zwrot kosztów przywiezienia „corpus delicti”.

WOŁOŻYŃSKA

— Odbyło się zebranie przedstawicieli powiatowych organizacji społecznych z terenów pow. wołożyńskiego w Inspektoracie Szkolnym w Wołożynie, na którym został opracowany plan pracy w dziedzinie O. P. na rok 1937—38.

Między innymi ustalono terminy gminnych konferencji oświatowych dla omówienia dokładniejszego planu pracy na terenie każdej z gmin.

W konferencji tej wzięli udział przedstawiciele nauczycielstwa, samorządu gminnego i gromadzkiego, organizacji społecznych, pracownicy społeczni, przodownicy i instruktor O. P. przy Inspektoracie Szkolnym.

Konferencje gminne odbyły się, względnie odbędzie się w następujących terminach: Pierszaje 8 bm., Bakszy 9 bm., Juraciszki 10 bm., Ługomowice 11 bm., Traby 12 bm., Wołożyn 14 bm., Iwieniec 15 bm., Wolna 16 bm., Wiszniew 16 bm. i Zabrzeż 21 bm.

— Wypita esencji ołowej. Kwiatkowska Rufina z Niedzwiedzi, lat 28, mężatka, posiadająca 1 dziecko, zamieszkała w miasteczku Iwieniec w celu odebrania sobie życia wypila flaszke esencji ołowej.

Powodem targnięcia się na życie było porzucenie jej przez męża. Desperackie przeżycie do szpitala. Stan nie jest groźny.

— Żołnierz KOP Iwieniec ciężko pobity. Rświcz Piotr, lat 20, mieszkaniec m. Iwieniec, na tle porachunków osobistych uderzył kamieniem strzelca Baonu KOP Iwieniec, zadając mu ciężką ranę nad prawym okiem.

Kurjer Sportowy

Dziś w Warszawie zapadnie wyrok na piłkarzy W. K. S. Smigły

Zawody kolarskie na Piłomencie

Niedziela 19 września w sporcie wileńskim będzie wyjątkowo ważnym terminem. Minie ona przede wszystkim na oczekiwaniu wyniku meczu piłkarskiego o wejście do Ligi między Polonią z Warszawy a WKS Smigły. Mecz ten ma ostatecznie zdecydować o dalszych szansach piłkarstwa wileńskiego. Dla nas wystarczy uzyskanie wyniku remisowego, żeby mieć większą ilość punktów od Brygady z Częstochowy. Choć będzie to mecz z Polonią, to jednak WKS Smigły walczyć będzie raczej z Brygadą częstochowską, która jest najpoważniejszą rywalką do drugiego miejsca w tych niezmiernie interesujących rozgrywkach. Od wyniku więc z Polonią ostatecznie WKS Smigły czy też Brygada.

Pragniemy jednak przypomnieć, że na tym meczu z Polonią w Warszawie nie zakończą się rozgrywki o wejście do Li-

gi. Wilno będzie miało jeszcze dwa mecze rewanżowe. Jeden mecz odbędzie się z Unią lubelską, która straciła już wszelkie szanse wejścia do Ligi i dostarcza już teraz tylko punktów pozostałym drużynom. Drugi mecz odbędzie się w Częstochowie z Brygadą.

Liczymy, że z Unią uda się łatwo rozprawić, a w Częstochowie wszystko zależy będzie od szczęścia. Jeżeli jednak wygramy z Polonią to wynik z Brygadą specjalnie nie będzie nas interesować.

Nic też dziwnego, że do spotkania z Polonią przywiązujemy tak wielkie znaczenie sportowe.

Wynik meczu z Warszawą powinniśmy otrzymać około godz. 18. Mecz rozpocznie się o godz. 15 min. 45. Drużyna nasza do Warszawy wyjechała wczoraj po cięgiem pośpiesznym. Zamieszkała ona w hotelu przy stadionie Wojska Polskiego. Na dworcu kolejowym w Warszawie spot-

kał naszych piłkarzy były prezes Wojskowych Klubów Sportowych płk. Z. Wenda.

W tym samym czasie w którym piłkarze nasi walczyć będą w Warszawie w Wilnie na stadionie Ośrodka Fizycznego odbędzie się wyścigi kolarskie i motocyklowe. Impreza ta budzi zrozumiałe zaniepokojenie. Zapewne na Piłomencie zbieżne się sporo publiczności. Program jest bardzo bogaty i urozmaicony. Szkoda nam że tylko, że nie sprowadzono nikogo z zawodników zamiejscowych. Chodzi tu o przed wszystkim o kolarzy, którzy nie mają rywalizacji i nie mogą wykazać swej formy. Sądzymy, że ostatnie te, w tym roku wyścigi kolarskie na torze rozegrane zostaną w duchu sportowej rywalizacji i nie będziemy mieli takich scenek jak w poprzednich zawodach, w czasie których w biegu głównym startujący zawodnicy jedli w czasie biegu jabłka i do wickowali między sobą a tempo było tak słabe, że szybko jedzie się nieraz z plecakami na ramionach w czasie wyścigów turystycznych.

Kolarze nasi chcąc zdobyć popularność, muszą jednak poważnie traktować zawody i nie kpić ani z publiczności ani z sędziów, bo inaczej nie warto w ogóle będzie organizować zawodów. Przykro jest bardzo jeżeli starsi, zdawałoby się poważniejsi zawodnicy zaczynają dawać zły przykład młodszemu kolegom. Wytwarzają się nieprzyjemna atmosfera. — Zwracamy na to specjalną uwagę, bo sport kolarski zasługuje na poparcie, ale jeżeli będziemy takich zawodników, którzy nie będą sobie dawać sprawy ze znaczenia zawodów sportowych, to w takim razie sport kolarski zamiast zdobyć popularność, tylko zrazi do siebie i doczekamy się tego, że nikt nam na zawody kolarskie nie będzie przychodził.

Niech nam kolarze wileńscy darują tych kilka słów gorzkiej prawdy. Do poruszenia tego tematu zostaliśmy zmuszeni, bo dbaliśmy i dbać stale będziemy o gentlemanie zachowanie się sportowców na boisku.

Makabi — Ognisko

Dziś, w niedzielę, dn. 19 bm. na boisku Makabi przy ul. Wileńskiej odbędzie się mecz piłkarski o mistrzostwo kl. „A” Wil. O. Z. P. N. Makabi I — Ognisko I.
Początek meczu o godz. 15.15.

O godz. 13.30 przedmecz Makabi II — Ognisko II.

Powyższy mecz, ze względu na rywalizację wymienionych klubów, zapowiada się dość interesująco.

Dotkliwa porażka bokserów Warszawianki w Kopenhadze

We środę około północy zakończony został mecz bokserki, pierwszy z zapowiedzianych trzech na terenie Danii.

Mecz odbył się w Kopenhadze przeciwko kombinowanej drużynie kopenhaskiej i przyniósł dotkliwą porażkę Warszawianki w stosunku 2:10. Szczególnie przykry jest przegrana mistrza Europy Polusa, którego na punkty pokonał Jens Nielsen.

W wadze piórkowej — Bażniewski został wypunktowany przez Vervina, byłego mistrza Danii.

W wadze lekkiej — jedyny zwycięstwo

dla Warszawianki wywalczył Woźniakiewicz, bijąc na punkty Andersena. W tej samej wadze przegrał na punkty Polus do Nielsen, reprezentującego pięściarza Danii Polak niewątpliwie zasłużył co najmniej na remis.

W wadze półśredniej Jacobsen wypunktował Taborka, w wadze średniej Karpiński przegrał na punkty do Bonda, a wreszcie w wadze półciężkiej Zarembo pokonany został na punkty przez Fay Nielsona.

Bokserzy Warszawianki walczyć będą po raz drugi w Kopenhadze.

14 Tydzień LOPP-u

W terminie od 24 b. m. do 1 października odbędzie się na terenie Wilna 14 Tydzień LOPP-u. W związku z tym rozpoczęło się już prace Przygotowawcze do organizacji Tygodnia.

I Turniej Szachowy o mistrzostwo okręgu K P W Wilno

19 września r. b. godz. 12 odbędzie się w obozie wypoczynkowym K. P. W. w Trokach uroczyste otwarcie I-go turnieju szachowego o mistrzostwo Okręgu KPW w Wilnie.

Protęktorat honorowy nad tym turniejem przyjął Dyrektor Kolei Państwowych w Wilnie inż. Głazek Wacław, który też osobiście w obecności prezesa Zarządu KPW Wilno p. Drozdowski Ludwik, dokona otwarcia tego turnieju.

W turnieju tym bierze udział kilkunastu uczestników — kolejarzy z całego terenu OKPW. Wilno z których 5 najlepszych uczestników weźmie udział w ogólnokrajowym turnieju w Warszawie.

Turniej trwać będzie 4 dni. Zakończenie nastąpi w dniu 23 września r. b., uroczystym rozdaniem nagród w sali Ogniska KPW st. Wilno.

Nagrody ufundowali: Dyrektor Kolei inż. Głazek dla najlepszego gracza — 50 zł., dla wicemistrza — 25 zł. Zarząd Okręgu KPW, Zarząd Ogniska jako trzecią nagrodę ufundował artystycznie wykonany komplet szachów.

Energetyczne tępienie kłusownictwa w lasach państwowych

Na terenie lasów państwowych Wileńskiej Dyrekcji przystąpiono do energetycznego tępienia kłusownictwa.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni zatrzymano około 40 kłusowników z bronią i upolowaną zwierzyną.

Władze postanowiły jeszcze bardziej zaostrzyć akcję zmierzającą do tępienia kłusownictwa w lasach Wileńszczyzny.

KRONIKA

— **Przepowiednia pogody:** na dz. 19 września 1937 r. Pogoda o zachmurzeniu zmiennym z możliwością drobnych deszczów na północy a z większymi rozpoznaniami w pozostałej części kraju. Chmury kłębiaste i warstwowe — kłębiaste o podstawie od 600 do 1.000 m. Widzialność dobra, tylko w godzinach rannych słabsza z powodu lekkich mgieł.

Ciepło.

WILEŃSKA

LYZURY AFTEK:

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:

Sokołowskiego (Tyzenhauzowska 1); S-ów Chomiczewskiego (W. Pohlanka 25); Miejska (Wileńska 23); Turgiele i Przedmiejskich (Niemecka 15); Wysockiego (Wielka 3).

Ponadto stale dyżurują apteki: 10 (Antokolska 42); Szantury (Legionów 10) i Zajęzowskiego (Witoldowa 22).

HOTEL „ST. GEORGES”
W WILNIE
Pierwszorzędný — Ceny przystępne
Telefony w pokojach

Hotel EUROPEJSKI
Pierwszorzędný — Ceny przystępne.
Telefony w pokojach Winda osobowa

Ze ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ.

— **T-wo Polsko-Francuskie w Wilnie** komunikuje, że biblioteka T-va czynna jest we wtorki i piątki od godz. 17 do 19 i mieści się przy ul. Uniwersyteckiej 3. Tamże przyjmowane są wpisy nowych członków.

Absolwenci Szkół Rzemieślniczych dla metalowców urodzeni w latach 1917, 18, 19 i 20 w m. otrzymują bezpłatnie naukę i utrzymanie, zapisując się na Roczne Dienne Kursy Uzdolnieniowe, lub Okręgowe, lub Samochodowe — Czołgowe Towarzystwa Wojskowo-Techniczne.

Informacja udziela i zapisy przyjmuje do dnia 25-go września 1937 r. **Towarzystwo Wojskowo-Techniczne w Warszawie** — Aleja Róż 8, m. 1, tel. 6-13-33.

ROŻNE.

— **Stowarzyszenie „Służba Obywatelska”** w Wilnie organizuje Roczny Kurs Mistrzów Krawieckich przeznaczony dla czeladników krawieckich posiadających 2-letnią praktykę w pracowniach krawieckich. Kurs bezpłatny. Wpisowe 25 zł. Zajęcia będą się odbywały w warsztatach Państwowego Gimnazjum Krawieckiego. Informacji udziela Szkoła Zawodowa ul. Biskupa Bandurskiego 4-6 w godzinach 10-14.

— **Wileńskie Towarzystwo Ogrodnicze** organizuje 10-dniowy kurs ogrodniczy od dnia 4 do 15 października r. b. w godz. 10-12 w lokalu Szkoły Ogrodniczej w Wilnie. Kurs obejmie warzywnictwo, sadownictwo, przetwórstwo i kwaciarstwo z punktu widzenia praktycznego.

Informacji udziela Towarzystwo Ogrodnicze, Wilno, ul. Wileńska Nr. 12 m. 9, tel. 3-32.

— **Wielka atrakcja** w „Pal. De Danse”. Od 16 h. występuje nowozaangażowany fenomenalny, światowej sławy duet akrobacyjny na wrętkach. Niechwalenie emocjonujące widowisko, karkołomna brawura, niezwykle zawrotne ewolucje taneczne. Wprowadzają w podziw widzów „Palais De Danse”. Dziś dancing popołudniowy.

— **Kłopoty gminy żydowskiej** z rożnym cmentarzem. Ponieważ, według obliczeń gminy żydowskiej, już w krótkim czasie na cmentarzu żydowskim nie będzie miejsc na grzebanie zmarłych, gmina żydowska postanowiła zakupić przylegające grunty pod cmentarz. W związku z tym wczoraj odbyło się posiedzenie nowopowołanej przy gminie komisji cmentarnej, na którym omawiano sprawy związane z urządzeniem nowego cmentarza.

Nieudana ucieczka niebezpiecznego przestępcy

Pościg i strzelanina na ulicach miasta

Policja śledcza m. Wilna zlikwidowała wczoraj ostatnie ogniwo sprytniej bandy fałszerkiej, która w ciągu kilku miesięcy grasowała w Wilnie pod wytrawnym kierownictwem obecnie przebywających w więzieniu Łukiskim oszustów, braci Nie-wiarowiczów.

Banda ta trudniła się podrobieniem dokumentów, świadectw szkolnych, paszportów, książeczek wojskowych i t. d. Ukoronowała zaś swoją działalność „emisyją” fałszywych 100 zł. banknotów, tak dobrze, aczkolwiek sposobem ręcznym, wykonanych, że trudno się było poznać na fałszerstwie.

Likwidacja bandy miała miejsce przed dwoma miesiącami. Wszyscy członkowie tej bandy znaleźli się w więzieniu, za wyjątkiem jednego z głównych oszustów. Piotra Sienkiewicza, który w czasie likwidacji bandy, w ostatniej chwili, wywinął się z rąk policji.

Dopiero onegdaj w nocy policja wytropiła go i aresztowała na terenie jednej z posesji przy ul. Mostowej.

Sienkiewicz ma już za sobą bujną przeszłość. Przed dwoma laty został wypuszczony z więzienia Łukiskiego, gdzie odbywał długoterminowe więzienie za zamordowanie rodziców. Po odzyskaniu wolności przyłączył się do braci Nie-wiarowiczów i wraz z nimi dokonał szeregu przestępstw.

W chwili ujęcia Sienkiewicz usiłował wprowadzić w błąd funkcjonariuszy policji. Wszczał awanturę, twierdząc, że jego prawdziwe nazwisko brzmi Piotr Sienkiewicz, na co posiada odpowiednie dokumenty, którymi się istotnie wylegitymował.

Policja jednak nie dała się wyprowadzić w pole. Ustalono, że dokumenty są fałszywe i opryska postanowiono odpo-

wiedzić do Wydziału śledczego na ul. S-fo Jańską. W pobliżu Komendy Policji Sienkiewicz odepchnął eskortujących go funkcjonariuszy policji i zaczął uciekać w kierunku ulicy Zamkowej.

Na ulicach miasta rozegrał się fascynujący pościg wyładowców za uciekającym przestępcą. Policja była skrupowana w użyciu broni, bowiem na ulicy znajdowali się przechodnie i każda kula mogła łatwo spowodować nieszczęście. Policjanci oddali jedynie parę strzałów na posłach. Wreszcie niedaleko Placu Katedralnego Sienkiewicza ujęto i zakutego w kajdany odstawiono do aresztu centralnego. (C).

Z rewolwerem na drodze

Józef Boracki, mieszkaniec wsi Borwańszki, gm. szumskiej, powracając z rynku z Szumsk, został napadnięty na drodze około wsi Sierociszki przez Izzydora Wałędysa, mieszkańca kol. Miednki Wielkie, który pod groźbą rewolweru zabrał mu z kieszeni pół litra wódki.

Wzrok uniewinniałacy

12 maja r. b. podaliśmy wiadomość o przewiezieniu przez Pawła Lubczyka (Kijowska 4) roweru na szkodę Jana Cycana. Z zarzutu tego Sąd Grodzki na rozprawie w dniu 19 sierpnia r. b. Pawła Lubczyka uniewinnił.

R. Burh

Akuszka i choroby kobiece. powrodek
i wznowił przyjęcia od 11—1 i 4—6. Niemecka 35, tel. 864.

Tabela loterii

8-ty dzień ciągnięcia 4-ej klasy 39-ej Loterii Państw.

I i II ciągnięcie

Główne wygrane

50.000 zł.: 151301
15.000 zł.: 170232
10.000 zł.: 63490 73113 91015
07328 144800 172606
5.000 zł.: 32744 34927 193965
2.000 zł.: 1391 9646 44936
46402 53908 55803 69029 75714
83962 89203 100446 104136
115664 119624 122889 125235
133525 138378 153105 167827
173160 189290
1.000 zł.: 5461 9310 21419
88721 66156 74020 86452 89337
93653 95371 112398 136360
146936 149574 152678 189235
191390 192388

Wygrane po 200 zł.

64 68 102 333 69 470 852 943 94
1079 350 565 719 906 28 2064 233
453 994 2187 255 95 300 451 88 704
22 79 87 853 925 38 43 56 4049 180
466 85 700 5045 151 239 423 66 614
59 776 845 54 993 6019 27 135 232
30 98 540 605 24 857 68 947 7045 261
421 78 91 757 872 946 8035 23 66
331 416 20 63 729 844 69 542 819 962
10080 115 23 225 343 11054 151
201 38 510 91 639 712 31 37 39 854
931 12102 66 465 544 625 730 13024
99 204 633 14584 618 706 826 42 972
15008 128 83 389 429 33 73 80 513
42 704 848 927 45 16088 115 220 55
716 73 93 18104 462 504 625 743
877 19044 233 568 939
20244 393 407 736 47 53 66 879
21073 148 225 31 481 826 37 925
22084 151 349 96 569 640 60 740 98
971 22084 151 369 569 640 60 740
23241 49 457 505 67 732 931 24065
227 88 797 865 98 914 25005 61 41
232 475 619 85 781 820 21 41 26295
425 514 731 966 27005 216 541 661
703 855 912 28167 80 334 417 61 69
741 840 55 29011 12 61 93 271 90 394
487 529 695 763 817 35
30191 246 79 301 693 849 987 31133
455 681 877 920 25 32185 204 328
596 740 900 39 72 83061 226 463 531
83 544 689 790 857 17159 371 668
85 989 34075 121 43 300 74 443 852
457 889 40066 75 151 254 36 39 472
741 69 939 41043 137 234 82 70 477
781 968 42002 16 449 530 99 820 900
35 43056 100 6 99 246 76 311 400 23
25 29 606 808 81 920 50 44035 107 55
225 318 80 485 623 89 845 74 44 45038
474 710 77 46118 57 90 238 321 495
920 69 47361 622 81 91 703 46 48305
36 67 503 642 46 749 71 947 49054
17 219 72 94 402 75 622 78 721 29
73 833 92 50006 117 251 312 62 436
63 88 528 699 841 54 987 51245 49 57
94 541 629 926 28 52041 230 65 357
54 571 981 53115 16 444 86 742 825
64064 69 232 45 83 620 804 55153 236
49 341 400 7 56133 269 443 71 625
735 878 914 83 95 57103 457 89 95
508 675 765 58088 152 216 474 624
69 35136 97 206 22 470 594 782 37
832 36104 67 416 40 536 704 32 70
804 952 87099 246 927
38052 261 310 659 665 976 39153
725 74 881 919 50 63 59157 235 423
555 618 914 44 60129 334 90 467 567
608 705 915 708 61159 345 404 507
703 60 73 836 934 62152 91 272 4355
95 656 776 63009 15 55 110 44 56 322
401 509 94 666 956 89 64102 83 66 202
66 84 345 53 54 607 736 74 828 86
65033 67 194 263 394 707 14 16 886

320 618 804 156031 133 69 211 610
33 54 926 157004 157 282 324 430
54 653 98 730 70 814 158011 272
82 337 407 15 42 614 782 84 912
48 159041 45 415 561 84 858 160279
354 402 7 554 630 55 703 19 857
957 161097 209 3 925 53 442 636
162061 323 83 404 516 20 720 61
830 56 61 922 53 163056 242 336
95 457 67 89 599 686 717 926
164528 622 32 857 935 57 165296
99 623 74 989 166237 96 418 45 578
679 909 167126 60 168040 418 587
683 800 53 986 90 169148 291 304
522 71 602 719 942 97 170112 240
384 561 74 781 898 908 87 171027
101 259 84 475 559 748 85 956
172060 207 463 664 23 862 173027
453 540 84 646 735 863 57 70
174122 36 88 87 643 772 877 175246
82 328 76 85 556 69 84 653 833
176047 106 13 63 483 735 78 890
998 177127 347 178192 205 404 690
732 84 890 954 179033 121 28 70
238 78 351 549 672 89 723 912
180238 419 47 69 91 802 61 997
181067 254 348 440 82 567 90 661
708 182016 38 61 82 209 936
183063 143 447 640 720 59 856 64
65 184112 37 302 51 471 514 89
603 60 185012 90 220 687 766
186101 202 585 669 767 88 187143
47 73 221 316 422 81 517 756 64
808 58 74 990 188233 462 79 91 543
60 659 816 189179 374 82 409 45
601 805 12 985

190004 104 291 406 51 993 191094
212 13 27 367 92 761 943 192420 93
522 633 767 800 87 946 193037 109 93
276 320 68 407 508 631 72 786 194193
204 502 623 812 73 99 974 83

III ciągnięcie

Wygrane po 200 zł.

218 563 817 84 2256 70 851 429 797
13 3693 955 64 4028 510 731 5129
43 64 6083 219 464 93 719 41 84 893
7085 237 313 652 8005 22 66 94 108
442 67 9077 391 675 10273 344 667
11045 49 380 417588 696 767 12149
259 503 620 966 13345 72 852 951
14596 672 861 902 96 15106 441 47
600 16287 452 736 91 17111 241 655
18030 386 715 19267 731 21145 230
407 25 43 554 877 22112 31 29 331
628 23800 53 24370 903 25127 336
377 26214 83 421 638 27108 40 63
653 742 49 28143 274 676 29201 702
9 949 30046 37 647 845 31123 997
735 818 55 82078 112 819 33451 841
990 34182 85 408 792 895 3513 86038
182 525 777 37106 91 276 443 823
38106 21 373 96 801 912 89053 469
798 40038 119 273 843 41041 133 430
73 564 42144 266 866 43753 824 44033
900 43090 520 780 985 46039 171 96
436 779 47190 273 87 317 50 451 525
40 49094 305 452 952 86 49334 38 510
710 50065 439 94 671 797 61282 582
697 52125 302 63068 129 57 497 506
799 54054 62 361 945 53440 72 405
802 56454 566 57161 222 78 573 58432
94 92 69088 222 383 563 60023 191
60 357 91 777 925 61113 366 569 937
58 62293 897 991 63140 414 582 6452
761 987 65448 670 958 6817 252 497
832 68 67110 66 316 429 884 68038
152 348 65 87 558 635 69194 510 83
711 839 995 70123 615 920 71148 254
300 445 72353 783 983 89 73103 12 97
382 570 74101 59 638 75363 757
76057 89 424 910 53 77106 692 78916
68 79222 688 789 80123 234 404 744
976 81066 95 832 82029 115 48 821
83042 433 751 847 84066 75 272 77
471 85187 987 86003 58 489 623 38
752 845 985 87048 446 526 740 69
935 88399 89135 46 209 93 303 700
91510 848 982 92118 454 93288 850 95
962 94003 414 30 793 25 95011 567

IV c a g n i e

Główne wygrane

Stala dzienna wygrana 20.000 zł.
padal na nr. 119942
100.000 zł. nr. 53915
50.000 zł. nr. 141252
15.000 zł. nr. 122439
10.000 zł. na nr. 7095 139544
2.000 zł. na nr. 4257 31259 36301
43250 43937 44358 5963 56942 69083
64104 80264 90881 113881 117848
119933 122411 141870 153650 186309
1.000 zł. na nr. 14882 15190
28743 50494 54322 57146 58098 59152
75362 84830 84568 95246 96096 96287
98343 104327 111492 125545 130416
132886 136665 14675 153968 163326
164470 166681 175198

Wygrane po 200 zł.

4 549 983 1079 817 904 2558 632 59
91 3166 257 658 34 701 988 4002 176
426 844 5177 98 395 859 6386 494 608
86 772 946 7118 70 513 701 73 847 955
8011 298 374 677 809 933 9042 112 201
465 788 893 978 10068 333 53 88 564
89 801 11015 51 124 78 247 96 307 537
780 834 940 12540 92 665 967 69 13200
687 784 14033 163 96 650 79 713 15113
506 63 889 12625 629 99 443 1453
17429 714 958 18210 21 30 347 92 97
406 575 719 47 19513
20153 679 793 802 9 21511 34 82 802
89 909 22187 404 555 618 59 750 67
22187 404 555 618 59 750 67 23744
851 24044 111 354 445 596 677 25038
64 112 245 716 26104 210 360 464 814
90 27038 42 284 398 558 842 88 28050

Wiadomości radiowe

REPORTAŻ O BASKACH.

Wiele się mówi obecnie o Baskach ze względu na walki w północnej Hiszpanii. Ten sławy szepcz zachował do dziś szereg zwyczajów, pieśni a przede wszystkim odrębną język. W reportażu z płyt p. f. „Zagadkowy naród — Baskowie”, opracowanym przez Sergiusza Kontera usłyszysz radio słuchacz szereg charakterystycznych pieśni i melodii baskijskich, niespotykanych poza pobraniem baskijskim nigdzie na świecie. Reportaż nadany będzie w niedzielę, o godz. 16.00.

WIECZORYNKA „KASKADY” NA WYSTAWIE RADIOWEJ.

Wieczorynka w wykonaniu zespołu „Kaskady”, co daje rękomię doskonałego humoru i wykonania, będzie odegrana w niedzielę, 19 września dość wcześnie, bo o godzinie 14.50. Będzie to zatem coś w rodzaju podwieczorku. Teksty opracował Edward Ciuksha. Zapraszamy wszystkich do studia na Wystawie, ul. Mickiewicza 13.

PO SEZONIE TURYSTYCZNYM.

RADIO

NIEDZIELA, dnia 19 września 1937 r.

8,00 — Sygnał czasu i pieśń; 8,03 — Dziennik por.; 8,15 — Gazetka roln.; 8,35 — Muzyka; 8,50 — Informacje rolnicze dla Ziemi Płn. Wschodnich; 9,00 — Transmisja nabożeństwa; 11,00 — Koncert ork.; 11,57 Sygnał czasu; 12,03 — Idzie jesień. Koncert; 13,00 — „Pracujemy nad pogłębieniem przyjaźni polsko-rumuńskiej”, pogad.; 13,05 — W perspektywie tygodnia — felieton; 13,10 — Melodie operetkowe w wyk. orkiestry, solistów i chóru; 14,40 — Co słychać na świecie? — opowie Sergiusz Soroko; 14,50 — Wieczorynka na Wystawie Radości; 15,20 — Wesola muzyka; 15,45 — Organizacja rolnictwa jego siła — pogad.; 16,00 — „Zagadkowy naród — Baskowie” — reportaż muz.; 16,20 — Muzyka hiszpańska; 16,40 — Wil. wiad. sportowe; 16,45 — Z utworów Ludwika Beethovena; 17,00 — Podwieczorek przy mikrofonie — Transmisja z Wystawy Radości w Wilnie; Ok. 17,55 — W przerwie „Polski drukarz we Florencji”, felieton; 19,00 — Powszechny Teatr Wyobraźni „Dwóch nieśmiały”; 19,47 — Reportaż; 19,55—20,00 — Przerwa; 20,00 — Koncert europejski z Szwajcarii, z Zurichu i Lozanny; 21,00 — Przegląd polif.; 21,10 — Dziennik wiecz.; 21,20 — „Kilka słów” — groteska słowno-muz.; 21,50 — Wiad. sport.; 22,10 — Recital fortep. Artura Hermelina; 22,50 — Osiatnie wiad.; 23,00 — Program na poniedziałek; 23,05 — Koncert życzeń; 23,30 — Zakończenie.

TEATR I MUZYKA

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”.

— Dziś Teatr „Lutnia” czynny będzie będzie dwukrotnie, a mianowicie: o godz. 4-ej popoł. po cenach propagandowych grana będzie po raz ostatni w sezonie klasyczna operetka Planquette „DZWONY Z CORNEVILLE”. O godz. 8 m. 15 po cenach znizowanych grana będzie ostatnia nowość repertuaru, operetka Leo Falla „RÓŻA STAMBUŁU”.

— Jutro po cenach propagandowych raz jeden tylko grana będzie przepiękna operetka „NOC W WENECEJI”.

— Premiera klasycznej operetki Johana Straussa „WIEDEŃSKA KREW” odbędzie się w sobotę.

TEATR „NOWOŚCI”.

W Teatrze „Nowości” otwarcie sezonu nastąpi we wtorek 21 września rb. Dana będzie rewia p. t. „MIŁOŚĆ, TEMPO I WOJNA”. W całym szeregu nowych piosenek, skeczów, inscenizacji itp. wystąpią: Różniński, Honarska, Okszańska, Gronowski, balet Wierzyńskiego oraz reżyser Boruński.

Centralna składnica opium w Wiedniu

Policij wiedeńskiej udało się odkryć składnicę opium, znajdującą się na zachodnim przedmieściu stolicy Austrii. W starannie zamaskowanym garażu znaleziono liczne skrzynki i pudła, w których przechowywano znaczne zasoby narkotyku. Jak wynikało z przeprowadzonych rewizji i skonfiskowanej korespondencji, w garażu tym mieściła się centralna składnica opium, zaopatrująca Europę środkową i zachodnią w opium i opiaty. Główni kierownicy składnicy przemysłowej zostali aresztowani i przekazani do dyspozycji prokuratury wiedeńskiej.

Przetarg

Centralne Biuro Zakupów Polskich Kolei Państwowych zwraca uwagę na przetarg ogłoszony w Monitorze Polskim Nr. 213 z dnia 16 września 1937 r. oraz w Rynku Drzewnym Nr. 74 z dnia 16 września 1937 r. rozpisanym na dzień 8 października rb. godz. 11, obejmujący dostawę ok. 90.000 m³ desek, bali i krawędziaków sosnowych i świerkowych oraz ok. 2000 m³ kłód sosnowych okorowanych.

Warunki przetargowe, warunki techniczne, wyszczególnienia materiałów oraz wzory umów można nabyć w Centralnym Biurze Zakupów P. K. P. w Warszawie, ul. Wiejska Nr. 14, lub przejrzeć w Wydziałach Zasiobów oddzielnych poszczególnych Dyrekcji Okręgowych Kolei Państwowych.

Sprzedaż koni

W dniach 28 września i 1 października 1937 r. o godzinie 10-ej w Wilnie na rynku Kalwaryjskim w drodze publicznych przetargów nieograniczonych odbędzie się sprzedaż koni, wybrakowanych z oddziałów wojskowych. Nabywców posiadających zezwolenia D. O. K. III na kupno koni po cenie szacunkowej, konie będą sprzedawane w wyznaczonych dniach na rynku Kalwaryjskim o godzinie 9-ej.

Jutro w kinie „CASINO”



ZIEMIA BŁOGOSŁAWIONA

Wojna, głód, zdrada, bogactwo — nic nie zdołało oderwać ich od UKOCHANEJ ZIEMI

UWAGA ROLNICY!

MAKA KOSTNA jako NAWOZ

zawartości 30% Fosfatu i 1% Azotu wyrobu

ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH „KRESY”

Przetworów kostnych „KRESY”
Biuro sprzedaży: Wilno, Zawalna 46 m. 1, tel. 12-20
Zakupujemy kości bydlęce w każdej ilości.

KSIAŻĄTKO

HELIOS Ostatni dzień. Potężny dramat miłosny

Zabronione szczęście

Nad program: Dodatek kolorowy i aktualia.

W BLASKU SŁONCA

Dzieło szarego człowieka, którego talent wyniósł na wyżyny. Nad program: Aktualia

KOENIGSMARK

Dziś wielkie światło filmowe. Najpiękniejszy film w dziejach światowej kinematografii. W rolach głównych: Ellsa Landl i John Lodge. Udział tysięcy tłumów statystów. Niespotykany dotąd przepych wystawy. Nad program: UROZMAIACONE DODATKI. Poż. seans. o 4-ej, w niedz. i św. o 2-ej.

ZWYCIĘŻYŁY KOBIETY

W rol. gl.: Jean Murat i Franceise Sosay. Nad program: Dodatki

Kupno i sprzedaż

DO SPRZEDANIA starożytna kanapa i dwa rowery: „Brenabot” i „Bowden”, ul. Piekietko Nr. 7 m. 2.

DO SPRZEDANIA na Zarzeczcu domek z ogródkiem owocowym. Adres wskazuje Administracja „K. W.”

PLAC 1500 m, po 1 zł. 50 gr. za metr, sprzedaje się przy ul. Bystrzyckiej, teren równy, ziemia własna. Wiadomość Antokoł, ul. Pias ki 33, Bolewiczowa Jadwiga.

KUPIĆ DOMEK murowany na własnej ziemi z ogródkiem, niedaleko centrum, w cenie do 10 tys. zł (może być dług bankowy). Oferty kładą do Administracji „Kurjera Wileńskiego” pod „J. G.”

SŁOWNIK języka polskiego, 8 tomów całości (7.541 stron, 15.082 słów wielkiej ośmi) do sprzedania za pół ceny katalogowej. Wiadomość, a Jagiellońska 10 m. 5 (Czytelnia) od godz. 11 do 19.

Z POWODU WYJAZDU tanio sprzedaje się dobrze prosperujący SKŁAD APTECZNY na prowincji z obszerną okolicą. Dow. się: Wilno, Trocka 15, sklep robót ręcznych.

Oddziały: Nowogródek, ul. Kościelna 4

Lida, ul. Zamkowa 41

Baranowicze, ul. Mickiewicza 1

Przedstawiciele: Klec, Nieśwież, Słonim, Szczuczyn, Stołpce, Wołożyn, Wilejki

CENA PRENUMERATY miesięcznie: z od-

noszeniem do domu — 3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2,50

na wsl. w miejscowościach gdzie nie ma poczty pocztowego ani agencji zł. 2,50

TYSIĄCE LUDZI

posłada nasze automaty i to świadczy o ich dobroci!



Przepędzisz bandytę, złodzieja, posiadając nasz automat. Kal. 6-io mm., wyrzucający łuski, fason belgijski z repetacją przed każdym strzałem, imitujący prawdziwy Mauser. Huk ogłuszający, zabezpieczony mimowolny strzał. Gwarancja fabry. Automat. Stawia prawdziwą rewelację w dziedzinie broni. Waga 255 gr., długość 100 mm., szerokość 70 mm. Cena zł. 5,95, 2 szt. 11,50. 8-mio strzałowy 18—100 sztuk naboju syst. Flobert 3,65. Szczotkę do lufy darmo. Pozwolenie niepotrzebne. Wysyłamy na listowne zamówienie. Płaci się przy odbiorze. Adres F. E. Jakubiński, Warszawa, Leszno 60/10.



UPORCZYWE BOLE GŁOWY, MIGRENE, NERWOBÓLE

WĘGIEL górnośląski

w koszach dostarczamy do mieszk. 25 kg. wagi netto 1 zł. 50 „ 2 zł.

Ceny wraz z odnośnieniem do kuchni.

„SILESIA”

Piłsudskiego 12, tel. 26-27 i 15-17

Wyroby huculskie

kilimy, wólcze, firanki w najnowszych deseniach. Raty od 5 zł. mies. Zamówienia kierować do hucula

Jana Wintoniaka

Wilno, Ostrobramska 20 m. 4

Na zamówienia listowne dostarczamy Sz. Państwu olbrzymi wybór do domu

LEKARZE

DOKTOR MED.

J. Piotrowicz-Jurczenkowa

Ordynator Szpitala Sawicz. Choroby skórne, weneryczne i kobiece, ul. Wileńska Nr. 34, tel. 18-66. Przyjmuje od 5—7 wiecz.

DOKTOR MED.

J. Anforowicz-Szczepanowa

choroby skórne, weneryczne, kobiece. Przyjmuje w godz. 8—9, 12—1 i 4—7.

Zamkowa 3 m. 9.

DOKTOR MED.

Zygmunt Kudrewicz

choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe ul. Zamkowa 15, tel. 19-60. Przyjmuje w godz. od 8—1 i od 3—9.

DOKTOR

Biumowicz

choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe ul. Wielka 21, tel. 921. Przyjmuje o godz. 9—1 i od 3—8.

DOKTOR

Zeldowiczowa

Choroby kobiece, skórne, weneryczne, narządów moczowych. Przyjmuje 12—2 i 4—7 g.

Wileńska 28 m. 3. Telefon 2—77.

Prof. Herman Sołomonow

(skrzące). powrót.

4 przyjmuje zapisy uczniów (prywatnie) Mostowa 29—16, od 10—2 i 15—17.

AKUSZERKI

AKUSZERKA

Maria Laknerowa

Przyjmuje od godz. 9-ej rano do godz. 7-ej wieczorem. Ul. Jakuba Jagiellońskiego 5—18 róg Ofiarnej, obok Sądu.

AKUSZERKA

Śmiałowska

oraz Gabinet Kosmetyczny, odmładzające cery, usuwanie zmarszczek, wargów, piegów, brodawek, łupieżu, usuwanie tłuszczu z bioder i brzucha, kremy odmładzające, wanny elektryczne, elektryzacja. Ceny przystępne. Porady bezpłatne. Zamkowa 26—6.

AKUSZERKA

M. Brzezina

masaż leczniczy i elektryzacja. Ul. Grodzka Nr. 27 (Zwierzyniec).

PLUSKWI

tepl radycznie pod gwarancją

Zakład Dezynfekcyjny

Fumigatore-Cimex

Wilno — tel. 2277. Uwaga, nowy

adres: Jagiellońska 16

Nauka i Wychowanie

Prywatna Kocudakcyjna Szkoła Powszechna

„NASZA SZKOŁA” I PRZEDSZKOLE

B. MACHCEWICZOWEJ

ul. Mickiewicza 19—22.

Przyjmuje zapisy codziennie od 11—14

Bezpłatne komplety jęz. francusk. i niemieck.

CELINA SANDLER zawiadamia, że prowadzi zajęcia praktyczne tylko na Kursach Kosmetycznych Dr. Med. H. Łomżyńskiego, Warszawa, Plac 3-ch Krzyży 11 m. 4, telefon 9-56-33. Początek Kursu 20 września.

„BUCHALTERYJNE Współczesne Wykłady”. Warszawa, Nowogródzka 48, gwarantują wieloletnią samodzielną — natychmiastową warsztat pracy. Zamiejscowym korespondencyjnie.

MŁODA PARYŻANKA udziela lekcji języka francuskiego. Ofiarą 4 m. 3 w godz. od 16 do 18-ej.

UPROSZCZONY SAMOUCZEK „ARGUS”, angielski lub niemiecki, zł.3,30 wysyła księgarnia Stanisława Goldmana, Kraków, Szewska 17.

Handel i Przemysł

WYPOŻYCZALNIA sukien ślubnych i balowych. Na miejscu pracownia. ul. Poznańska (róg Wileńskiej) Nr. 2 m. 5.

MODNE suknie, płaszcze, szlafroki, trkotaże, bielizna, galanteria W. NOWICKI, Wilno, Wielka 30, modele sweterków, pulowerków.

TERAZ CZAS sadzić truskawki i byliny, zamawiać drzewa owocowe. Polecia ogrodnictwo W. WELER, Wilno, ul. Sadowa 8 tel. 10-57. Sz. Kl. zapraszamy odwiedzić nasze szkółki. Cenniki wysyłamy bezpłatnie.

PRACA

NAUCZYCIELKI, bony, wychowawczynie i wszelkiego rodzaju służbę domową za pośrednictwem Wojewódzkiego Biura Funduszy Pracy w Wilnie ul. J. Jasińskiego Nr. 7, telefon 12-86, czynne od godz. 8 do 15.

SZOFRER z 10-letnią praktyką w Warszawie i Kresach, solidny, ze świadectwami, poszukuje pracy. Zgodzi się na wyjazd. Adres w Administracji „Kurjera Wil.”

BIURO POSREDNICTWA PRACY przy Wileńsko - Nowogródzkiej Izbie Lekarskiej ogłasza konkurs na stanowiska: lekarza fizjologa i lekarza wenerologa w Ośrodku Zdrowia Nr. 2 w Wilnie, oraz lekarza szkolnego szkół powszechnych w Wilnie. Blizsze informacje oraz składanie podań w Kancelarii Izby Lekarskiej ul. Dąbrowskiego 10 m. 2 do dnia 30 września rb.

BIURO POSREDNICTWA PRACY przy Wileńsko - Nowogródzkiej Izbie Lekarskiej ogłasza konkurs na stanowisko lekarza rejonowego internisty do pomocy lekarskiej dla funkcjonariuszy państwowych w Wilnie. Blizsze informacje oraz składanie podań w Kancelarii Izby Lekarskiej ul. Dąbrowskiego 10 m. 2 do dnia 4 października r. b.

INTELIGENTNY człowiek nigdy nie jest bezrobotny! Wytwórnia: „Nowości Praktyczne” Warszawa, Oddział 8. Przedstawiciele Zamiejscowych, Złota 37.

ZDOLNI PRZEDSTAWICIELE (KI) poszukiwani na woj. Wileńskie, Białostockie i Nowogródzkie przez Wytwórnię Polskie R. Wegnera w Poznaniu. Zgłoszenia co dzień w godz. 9—10 rano a popołudniu od godz. 16—18 w Wilnie, ul. Wileńska 26-9.

POSZUKIWANI AKWIZYTORZY. Zgłosz się do firmy D. Wajman, Trocka 17 o 19—10 rano.

RÓŻNE

W CZASIE POŻARU dnia 15 maja rb. w Miorach zaginiony został kwit Nr. 63733, wydany przez Zakład Zastawniczy K. K. O. w Wilnie na imię Anny Alfes — unieważnia się.

W DNIU 16. IX. 1937 R. zgubiono w rejonie ul. Soltańskiej i Wilkomierskiej rzecz- ną skórzaną walizkę typu sakwojaż. Uprasz- za się uczciwego znalazcę o dostarczenie pod adresem: Mickiewicza 22 m. 1.

ZGUBIONY Akt Uznania Obywatelstwa wyd. przez Starostwo Oszmiańskie na imię Józefa Osit — unieważnia się.

Rutynowany NAUCZYCIEL MUZYKI

udziela lekcji gry na fortepianie

— Ceny przystępne —

ul. Jagiellońska 8 m. 22, g. 4—6 dp.